

Blertowice Harbutowice

Rudnik Krzywaczka

gazeta gminna

SUŁKOWICE

KLAMRA

WRZESIEŃ 97 Nr 5/63 Rok VII ISSN1233-2593 Cena 50 gr.

RADA GMINY
w Lubszy

*"... jakże płonąć w podzięce
za dar najpiękniejszy
- za serce ..."*

Urząd Miejski
32-440 SUŁKOWICE

W dowód uznania za podjętą inicjatywę pomocy dzieciom prowadzian z Gminy Lubsza wyrażamy gorące podziękowania za troskę i serdeczną opiekę nad grupą dzieci z rejonu dotkniętego klęską powodzi.

Dziękujemy, że cała tamtejsza Społeczność Lokalna, a przede wszystkim OSOBY, które wzięły udział w organizowaniu wypoczynku dzieci na koloniach w Sułkowicach i Piotrkowicach sprawiły, że mogły one zapomnieć o tragedii, jaka dotknęła ich domy i najbliższe otoczenie.

Dzieci tak wspaniale czuły się na tych koloniach, że nie chcieli wracać do domów.

Dziękujemy za doskonałą organizację i WIELKIE SERCA. Gorące podziękowania kierujemy w imieniu dzieci, rodziców oraz radnych z terenu Gminy Lubsza.

WÓJT GMINY
Stanisław Kowalski

Z wyrazami szacunku
PRZEWODNICZĄCY RADY GMINY
w LUBSZY
inż. Stanisław Kasza

Kierownik OPS
Krystyna Barbara Pacak

"Jedni drugich brzemiona noście ..."
Jan Paweł II

Ludziom Wielkiego Serca

Rada Miejska i Zarząd Miejski w Sułkowicach składają serdeczne podziękowanie Wszystkim Ludziom Dobrej Woli, którzy pospieszyli z pomocą dzieciom prowadzian z gminy Lubsza, przebywającym na kolonii w Sułkowicach w dniach od 18 lipca do 22 sierpnia 1997 r.

Wszechstronnie okazana pomoc, serdeczne przyjęcie, osobiste zaangażowanie firm, instytucji i osób prywatnych z terenu gminy umożliwiły stworzenie rodzinnej atmosfery i pozwoliły tym dzieciom zapomnieć o przeżytej tragedii.

W tych lipcowych dniach przekonaliśmy się, że każdy może coś ofiarować bez względu na stan posiadania - serce, czas prywatny i ręce do pracy. Wrażliwość na nieszczęście innych była w naszej społeczności ogromna, czego najlepszym dowodem okazała się reakcja dzieci podczas pożegnania.

Wszystkim, którzy nieśli pomoc składamy serdeczne

Bóg zapłać.

Z PRAC RADY MIEJSKIEJ I ZARZĄDU MIEJSKIEGO

Głównymi tematami obrad Rady Miejskiej 28 sierpnia br. były:

- sprawozdanie Zarządu z wykonania budżetu gminy za I-sze półrocze 1997 r.,
- likwidacja skutków powodzi i ocena strat powodziowych,
- informacja na temat inwestycji kanalizacji i oczyszczalni ścieków po przetargu.

Temat - wstępne założenia do projektu budżetu na 1998 r. - został przesunięty na kolejną sesję. Powodem odłożenia jest niepełny jeszcze obraz kosztów związanych z wykonaniem dojazdu do placu budowy oczyszczalni oraz brak harmonogramu finansowania tej inwestycji.

Na sesji powołano Komisję Nagród, której zadaniem będzie wyłonienie osoby najbardziej wyróżniającej się działalnością na rzecz społeczności lokalnej spośród zgłoszonych pięciu kandydatów. W skład komisji weszli:

Artur Jaśkowski, Leszek Szatan, Jan Kublik, Zbigniew Beżowski, Jan Hodurek, Witold Magiera oraz Tadeusz Fus.

Zarząd Miejski w okresie międzysesyjnym zajmował się w dużej mierze sprawami związanymi z powodzią. Od 7-go do 22-go lipca trwała akcja przeciwpowodziowa - szacowano szkody oraz organizowano doraźną ich likwidację w sytuacjach braku dojazdu do domów lub szczególnych zagrożeń. Koszty tej akcji oraz bezpośredniego usuwania szkód na dzień 10 sierpnia br. wyniosły ogółem:

26.477,14 zł

W tym:

Akcja - wydatki rzeczowe i sprzęt	9398,08 zł
Doraźne usuwanie szkód na drogach i mostach	17079,06 zł

Dodatkowo:

Dyżury pracowników podczas alarmu p/powodziowego	2851,57 zł
Zwrot utraconego wynagrodzenia Strażakom OSP	347,39 zł

Ogółem:	29.676,10 zł
----------------	---------------------

Do chwili składania sprawozdania, tj. do dnia 28.08 br. łączne koszty akcji przeciwpowodziowej oraz likwidacji skutków powodzi wyniosły:

W drogach rolniczych	32.526,00 zł
W ulicach, placach i mostach	5.952,00 zł

Gmina współpracowała również przy organizowaniu darów dla powodziaków z województwa opolskiego oraz kolonii w Zespole Szkół Zawodowych w Sułkowicach dla dzieci z Lubczy.

W ramach przygotowania inwestycji kanalizacji i oczyszczalni ścieków rozstrzygnięty został przetarg na ich budowę. Obecnie opracowywane są umowy i harmonogram finansowania tej inwestycji.

Interpelacje i wnioski Radnych

- * **Czesław Rusek** - zabrał głos w sprawie modernizacji oświetlenia w Rudniku (konieczność oświetlenia wybudowanego mostu), założenia krtek odpływowych na drodze powyżej mostu i przedłużenia asfaltu,
- brak rowów koło drogi przez Rudnik Dolny,
- * **Zofia Frosztęga** - w sprawie cisów - należy powiadomić konserwatora zabytków w celu ich zabezpieczenia,
- * **Artur Jaśkowski** - konieczność remontu drogi w Harbutowicach po przekopach doprowadzających gaz,
- sprawa drogi przez Rudnik Dolny, na której powstały dziury po załamaniu kręgu pod Stachówką,
- konieczność czyszczenia przez Spółkę Wodną kanałów melioracyjnych od drogi przez Rudnik Dolny do rzeki,
- brak budki telefonicznej w Rudniku,
- * **Jan Hodurek** - sprawa wąwozu Łaskiego,
- sprawa łączności między ul. Kowalską a ul. Partyzantów,
- * **Janusz Starzec** - przypomniał o konieczności obciążenia żywoplotu w Krzywaczce oraz zapytał czy zostało wysłane pismo o dotację na wodociąg w Krzywaczce,
- sprawa przykrycia studzienki na wodociągu,
- sprawa sali gimnastycznej w Krzywaczce (m.in. brak dokumentacji),
- * **Józef Biela** - zwrócił się z pytaniem, czy będzie wykonane ogrodzenie przy wysypisku śmieci k. pomnika w Harbutowicach, czy Urząd wykupił działkę pod tzw. „brzegiem Piąteckowym” oraz czy był kontakt z władzami telekomunikacji w Krakowie,
- * **Ignacy Źarski** - zwrócił się do Burmistrza Gminy o udzielenie odpowiedzi na jego pisma z dn. 25.05 i 22.07.97 r.,
- zapytał, czy jest wniosek o cofnięcie zezwolenia na sprzedaż wódki i piwa w Krzywaczce,
- * **Jan Biela** - zwrócił się z pytaniem, co zrobiono w ramach naprawy szkód powodziowych w okresie między powodzią; zwrócił uwagę na niebezpieczne osuwisko w przejściu k. p. Rysia
- zapytał ile wynoszą pobory Burmistrza i W-ce Burmistrzów gminy Sułkowice,
- jak wygląda wprowadzenie w życie wniosków Komisji Rolnictwa i Leśnictwa dotyczących m.in.: uruchomienia basenu, rozwoju agroturystyki, analizy uchwały RM w sprawie opieki i nadzoru przez właścicieli psów na terenie gminy,
- * **Leszek Szatan** - zwrócił uwagę na tworzące się dzikie wysypisko śmieci w Rudniku z osiedla domków pod szkołą,
- * **Eugeniusz Pitala** - poruszył sprawę kwietnika przed budynkiem Urzędu, który należałoby zagospodarować,
- sprawa remontu kładki pomiędzy ul. Kowalską i Partyzantów,
- sprawa umieszczenia na terenie gminy tablic informacyjnych,
- * **Czesław Rusek** - wniosek o ograniczenie tonażu na drodze od Ośrodka Kultury do drogi Rudnik przez wieś,
- * **Władysław Kołodziejczyk** - Przewodnicząca Rady - wniosek o postawienie znaku ograniczenia szybkości na ul. Zagumnie przy skrzyżowaniu z ul. Polną,
- wykonanie „muldy holenderskiej” na ul. Szkolnej,
- wymiana nawierzchni chodnika od Zespołu Szkół Zawodowych do Osiedla,
- * **Józef Rusek** - zasugerował ustawienie znaku „zakaz zatrzymywania się” na ul. Zagumnie.

WYBORY PARLAMENTARNE

Dla przeprowadzenia wyborów na posłów do Sejmu oraz senatorów do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 21 września 1997 r. na terenie gminy Sułkowice tworzy się następujące obwody głosowania:

SUŁKOWICE

Obwód głosowania nr 1 - obejmujący następujące ulice: Zagumnie, Polna, Smereczyńskiego, 1 Maja, Szkolna, Osiedle Zielona, ul. Zielona, Bloki, Sucha Góra, Zarzecze, Na Oblasek, 21 Stycznia, Krzywa.

Siedzibą Obwodowej Komisji Wyborczej jest Ośrodek Kultury w Sułkowicach ul. 1 Maja.

Obwód głosowania nr 2 - obejmujący następujące ulice: Sportowa, Wyzwolenia, Ślusarska, Rynek, 24 Lipca, Kowalska, Wolności, Na Węgry, Starowiejska, Partyzantów, 11-go Listopada, Wąska, Zagroda, Na Granicy, Tysiąclecia

Siedzibą Obwodowej Komisji Wyborczej jest Szkoła Podstawowa w Sułkowicach ul. Rynek.

HARBUTOWICE

Obwód głosowania nr 3 - obejmujący teren sołectwa Harbutowice.

Siedzibą Obwodowej Komisji Wyborczej jest Szkoła Podstawowa w Harbutowicach.

RUDNIK

Obwód głosowania nr 4 - obejmujący przysiółki: Sucha Góra, Blakówka, Starcówka, Łopatówka, Zarąbek, Piegówka, Rudnik Dolny, od Dolnego Rudnika do nowego kościoła po lewej stronie drogi głównej 955 i prawej stronie drogi głównej nr 955 do nr domu 399.

Siedzibą Obwodowej Komisji Wyborczej jest Przedszkole Samorządowe w Rudniku.

Obwód głosowania nr 5 - obejmujący przysiółki: Dulówka, Kuzielówka, Droga przez wieś, od nowego kościoła do końca Rudnika po lewej stronie drogi głównej nr 955 od nr domu 4 i prawej stronie drogi głównej nr 955 od nr domu 60, Granica.

Siedzibą Obwodowej Komisji Wyborczej jest Ośrodek Kultury.

BIERTOWICE

Obwód głosowania nr 6 - obejmujący teren sołectwa Biertowice.

Siedzibą Obwodowej Komisji Wyborczej jest Szkoła Podstawowa w Biertowicach.

KRZYWACZKA

Obwód głosowania nr 7 - obejmujący teren sołectwa Krzywaczka.

Siedzibą Obwodowej Komisji Wyborczej jest Szkoła Podstawowa.

GEOGRAFIA WYBORCZA do Sejmu i Senatu 1997 r.

w RUDNIKU

OBWÓD NR 4 - siedziba - Przedszkole Samorządowe
Granica obwodu i przyporządkowane jej numery:

1, 2, 3, 75, 137, 177, 178, 179, 180, 181, 182, 183, 184, 185, 186, 187, 188, 189, 190, 191, 192, 193, 194, 195, 196, 197, 198, 199, 200, 201, 202, 203, 204, 205, 206, 207, 208, 209, 210, 211, 212, 213, 214, 215, 216, 217, 218, 219, 220, 221, 222, 223, 224, 225, 226, 227, 228, 229, 230, 231, 232, 233, 234, 235, 236, 238, 239, 240, 242, 243, 244, 245, 246, 247, 248, 249, 250, 252, 253, 254, 255, 256, 257, 258, 259, 260, 261, 262, 263, 264, 265, 266, 267, 268, 269, 270, 271, 272, 273, 274, 275, 276, 277, 278, 279, 280, 281, 282, 283, 284, 285, 286, 287, 288, 289, 290, 291, 292, 293, 294, 295, 296, 297, 298, 299, 300, 301, 302, 303, 304, 305, 306, 307, 308, 309, 310, 311, 312, 313, 314, 315, 316, 317, 318, 319, 320, 321, 322, 323, 324, 325, 326, 327, 328, 329, 330, 331, 332, 332a, 333, 334, 335, 336, 337, 338, 339, 340, 341, 342, 343, 344, 345, 346, 347, 348, 349, 350, 351, 352, 353, 354, 355, 356, 357, 358, 359, 360, 361, 362, 363, 364, 365, 366, 367, 368, 369, 370, 371, 372, 373, 374, 375, 376, 377, 378, 379, 380, 381, 382, 383, 385, 388, 391, 393, 394, 398, 399, 401, 402, 408, 410, 412, 413, 416, 417, 419, 420, 426, 433, 436, 437, 440, 467, 468, 442, 443, 444, 446, 448, 449, 451, 452, 454, 455, 460, 461, 463, 466, 469, 473, 480, 490, 500, 502, 503, 506, 509, 511, 514, 515, 517, 518, 523, 524, 525, 526, 527, 528, 531, 538, 540, 541, 542, 546, 547, 548, 549, 550, 552, 553, 555, 556, 557, 560, 561, 564, 565, 566, 567, 569, 570, 571, 572, 573, 575, 576, 582, 583, 589, 597, 599, 600, 605, 610, 700, 702, 703, 704, 708, 711, 715, 717, 718, 719, 729, 701, 493a, 506a.

RUDNIK

OBWÓD NR 5 - siedziba - Ośrodek Kultury

Granica obwodu oraz numery domów w obwodzie:

4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 12A, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 19A, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 41A, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100, 101, 102, 103, 104, 105, 106, 107, 108, 109, 110, 111, 112, 113, 114, 115, 116, 117, 118, 119, 120, 121, 122, 123, 124, 125, 126, 127, 128, 129, 130, 131, 132, 133, 134, 135, 136, 138, 139, 140, 141, 142, 143, 144, 145, 146, 147, 148, 149, 150, 151, 152, 153, 154, 155, 157, 158, 159, 160, 161, 162, 163, 164, 165, 166, 167, 168, 169, 170, 171, 172, 173, 174, 175, 176, 237, 241, 251, 384, 386, 387, 389, 390, 392, 395, 396, 397, 400, 403, 404, 405, 406, 407, 409, 411, 414, 415, 418, 421, 422, 423, 424, 425, 427, 428, 429, 430, 431, 432, 434, 435, 438, 439, 441, 445, 447, 450, 453, 456, 457, 458, 459, 464, 465, 470, 471, 472, 476, 478, 479, 481, 488, 489, 492, 493, 497, 499, 501, 505, 508, 510, 512, 513, 516, 519, 520, 521, 522, 529, 530, 532, 533, 534, 535, 536, 537, 539, 543, 544, 545, 551, 554, 558, 563, 574, 577, 581, 586, 591, 601, 790, 791.

KOMUNIKAT

**ZARZĄD MIEJSKI W SUŁKOWICACH
PODAJE DO PUBLICZNEJ WIADO-
MOŚCI SKŁADY OSOBOWE OBWO-
DOWYCH KOMISJI WYBORCZYCH
POWOŁANYCH UCHWAŁĄ ZARZĄDU
NR 32/42/97 Z DNIA 27.08.97 r. - DO
PRZEPROWADZENIA WYBORÓW
21.09.97 r.:**

Gmina Sułkowice
Obwód głosowania nr 1 w Sułkowicach

Imię i nazwisko	Adres zamieszkania	Komitet zgłaszający
Tadeusz Pułka	Sułkowice ul. Szkolna 26	PSL
Dorota Gabryl	Sułkowice ul. bl. 5/19	NChD Blok
Elżbieta Bukowska	Myslenice ul. K. Wielkiego	ROP
Stanisław Koźlak	Sułkowice ul. Na Węgry 3	AWS
Józef Zadora	Sułkowice ul. Partyzantów 26	AWS
Janina Górkiewicz	Sułkowice ul. Sportowa 72	AWS
Elżbieta Profic	Sułkowice ul. Zagumnie 34	AWS
Aleksandra Król	Sułkowice ul. 1 Maja 1	AWS
Stanisława Pyrotek	Sułkowice ul. Zagumnie 6	AWS

Gmina Sułkowice
Obwód głosowania nr 2 w Sułkowicach

Imię i nazwisko	Adres zamieszkania	Komitet zgłaszający
Stanisław Piechota	Sułkowice ul. Smereczyńskiego 18	PSL
Maria Łaski	Sułkowice ul. Na Oblasek 6	NChD Blok
Beata Rudkowska	Myslenice ul. K. Wielkiego 115	ROP
Tadeusz Moskal	Sułkowice ul. Krzywa 29	AWS
Jan Biela	Sułkowice ul. Krzywa 7	AWS
Zofia Świątłoń	Sułkowice ul. 11 Listopada 85	AWS
Barbara Torucka	Sułkowice ul. 11 Listopada 3	AWS
Justyna Moskal	Sułkowice ul. Krzywa 29	AWS
Adrian Szczotkowski	Sułkowice bl. 3/18	AWS

Gmina Sułkowice
Obwód głosowania nr 3 w Harbutowicach

Imię i nazwisko	Adres zamieszkania	Komitet zgłaszający
Kazimiera Przła	Sułkowice ul. Zarzecz 34	NChD Blok
Tadeusz Cwierz	Borzęta 128	ROP
Stefan Bochenek	Sułkowice ul. Krzywa 11	AWS
Marian Obst	Sułkowice ul. Sportowa 14	AWS
Halina Obst	Sułkowice ul. Sportowa 14	AWS
Marta Moskal	Sułkowice ul. Krzywa 29	AWS
Jarosław Ziembła	Sułkowice ul. Partyzantów 326	AWS
Zofia Frosztega	Sułkowice ul. Starowiejska 46	Zarząd M.
Stanisława Gwizdź	Harbutowice 359	Zarząd M.

Gmina Sułkowice
Obwód głosowania nr 7 w Krzywaczce

Imię i nazwisko	Adres zamieszkania	Komitet zgłaszający
Beata Ożóg	Krzyżkowice 415	ROP
Artur Jaśkowski	Rudnik 420	AWS
Witold Zięba	Sułkowice ul. os. 29	AWS
Maciej Budek	Mogilany 12	AWS
Wojciech Jędrzejowski	Sułkowice bl. 3/25	AWS
Agata Jędrzejowska	Sułkowice bl. 3/25	AWS
Marek Lijewski	Krzywaczka 42/1a	Zarząd M.
Zenon Stankiewicz	Krzywaczka 29	Zarząd M.
Maria Kukla	Krzywaczka 109	Zarząd M.

Gmina Sułkowice
Obwód głosowania nr 6 w Biertowicach

Imię i nazwisko	Adres zamieszkania	Komitet zgłaszający
Katarzyna Sułek	Biertowice 174	NChD Blok
Krzysztof Głocki	Krzyżkowice 270	ROP
Józef Niedźwiedź	Sułkowice ul. 1 Maja	AWS
Wacław Biel	Sułkowice ul. 21 Stycznia 17	AWS
Wiesław Boczkaja	Sułkowice ul. Kowalska 36	AWS
Zofia Twardosz	Sułkowice Ul. Na Węgry 19	AWS
Mirostaw Liszkiewicz	Sułkowice bl. 3/24	AWS
Iwona Dzidek	Sułkowice ul. Zagumnie 89	AWS
Krzyszyna Sosin	Sułkowice ul. Tysiąclecia 21/1	Zarząd M.

Gmina Sułkowice
Obwód głosowania nr 5 w Rudniku

Imię i nazwisko	Adres zamieszkania	Komitet zgłaszający
Wiesław Tekieli	Krzyżkowice 444	ROP
Czesław Szczotkowski	Sułkowice bl. 3/18	AWS
Urszula Szatan	Rudnik 460	AWS
Irena Romaniuk	Sułkowice bl. 4/37	AWS
Bożena Moskal	Sułkowice ul. Ślusarska 14	AWS
Angelika Klus	Sułkowice ul. 11 Listopada 53	AWS
Magdalena Mielecka	Sułkowice ul. Wolności 11	AWS
Waldemar Wolski	Rudnik 407	Zarząd M.
Andrzej Kowalczyk	Rudnik 387	Zarząd M.

Gmina Sułkowice
Obwód głosowania nr 4 w Rudniku

Imię i nazwisko	Adres zamieszkania	Komitet zgłaszający
Anna Sroka	Sułkowice ul. Wyzwolenia 45	NChD Blok
Zbigniew Urbański	Krzyżkowice 29	ROP
Stanisław Biernat	Sułkowice ul. Partyzantów 116	AWS
Barbara Szatan	Rudnik 460	AWS
Artur Blak	Rudnik 515	AWS
Magdalena Król	Sułkowice ul. 1 Maja 1	AWS
Halina Latoń	Sułkowice ul. 11 Listopada 45	AWS
Małgorzata Dymek	Sułkowice bl. 2/3	Zarząd M.
Krzysztof Mielecki	Rudnik 702	Zarząd M.



"Młodość to nie tylko pewien okres życia ludzkiego, ale to zarazem czas dany każdemu człowiekowi i jednocześnie zadany mu przez Opatrzność"

Jan Paweł II

"Przekroczyć próg nadziei"

Młodzież szkolna,

Rada Rodziców

i Rada Pedagogiczna

*Szkoły Podstawowej w Harbutowicach
serdecznie zapraszają mieszkańców gminy Sułkowice
na uroczystość nadania naszej szkole imienia*

Jana Pawła II,

która odbędzie się 16 października 1997.

*Uroczystość rozpocznie o godz. 10⁰⁰ Msza święta
przed budynkiem szkoły.*

Gorąco dziękujemy dotychczasowym sponsorom, których wykaz opublikuje KLAMRA w następnym numerze. Nadal prosimy o finansowe wsparcie przygotowań uroczystości.

Pieniądze można wpłacać na konto:

BS w Sułkowicach Nr 86080004-1401-27006-1,

adresat: Rada Rodziców przy Szkole Podstawowej w Harbutowicach.

Z CYKLU - ŚWIĘCI POLSCY

Św. Jan z Dukli (pocz. XVw. - 1484 r.)

Św. Jan urodził się w Dukli nad rzeką Jasiołką, dopływem Wisłoki. Dokładna data jego urodzenia nie jest znana. Także o jego młodości i rodzicach niewiele wiadomo, tylko tyle, że byli mieszczanami. Według miejscowej tradycji Jan od młodości prowadził życie pustelnicze w pobliskich lasach u stóp góry zwanej Cergową. Do dnia dzisiejszego u stóp góry jest kościółek drewniany wystawiony pod wezwaniem Jana z Dukli, gdzie Jan miał samotnie prowadzić bogobożne życie. W latach 1433-40 opuścił pustelnię i wstąpił do zakonu Franciszkanów Konwentualnych w Krośnie. Po nowicjacie i złożeniu profesji zakonnej odbył studia kanoniczne i został wyświęcony na kapłana. Przez szereg lat piastował obowiązki gwardiana w Krośnie i we Lwowie.

Św. Jan obserwował życie nowego zakonu Bernardynów i umacniał się ich gorliwością. Potem postanowił do nich wstąpić. Chociaż miał już około 60 lat Opatrzność pozwoliła mu jeszcze żyć u Bernardynów 21 lat. Krótki czas przebywał w Poznaniu, by następnie powrócić do ukochanego Lwowa i tam spędzić resztę życia. Tu powierzono mu funkcję kaznodziei i spowiednika.

Pod koniec życia utracił wzrok, a także nastąpił u niego bezwład nóg. Św. Jan z Dukli zmarł w konwencie lwowskim 29 września 1484 r. Przekonanie o świętości kapłana było tak powszechne, że zaraz po jego śmierci wierni zaczęli gromadzić się w pobliżu jego grobu i modlić się do niego o łaski. Liczne łaski otrzymywane za pośrednictwem sługi Bożego ściągały do jego grobu nie tylko katolików, ale również prawosławnych i ormian. Kiedy w roku 1648 Lwów oparł się oblężeniu Bohdana Chmielnickiego przypisywano to wstawiennictwu Jana z Dukli, do którego gorąco się modlono w tych dniach. Na podstawie nieprzerwanego kultu, jakim sługa Boży się cieszył, papież Klemens XII w roku 1733 ogłosił ojca Jana błogosławionym, wyznaczając na jego święto dzień 19 lipca. Termin święta kilkakrotnie przenoszono ustalając w 1974 roku ostatecznie na 3 października.

W 1739 roku na prośbę króla Augusta III Sasa, biskupów i kapituł katedralnych papież Klemens XII ogłosił Jana z Dukli patronem Korony i Litwy. W roku obecnym, 1997, podczas ostatniej V-tej pielgrzymki do Polski, papież Jan Paweł II kanonizował w Krośnie Jana z Dukli.

Czesław Szczotkowski

Z prac Komisji Rolnictwa

Kontynuujemy cykl artykułów mających na celu zaprezentowanie tutejszemu społeczeństwu znaczących rolników - mieszkańców naszej gminy. Są to ludzie, których znamy wszyscy. Spotykamy ich często na ulicy, rozmawiamy z nimi, a równocześnie tak mało o nich wiemy. Prezentowani są tu rolnicy, a dzisiaj zapewne ku zdziwieniu czytelników rozmowa z księdzem dr Krzysztofem Chromym.



Na zdjęciu, zrobionym po wizytacji Ks Bp. J. Samby w Parafii Zanaki od lewej stoją: Ks. Juliusz Ogola, Ks. Laurenty Radice, Ks. Bp Justyn Samba - Biskup Musomy, Ks. Krzysztof Chromy - Proboszcz w Parafii Zanaki; U dołu siedzą ministranci.

- Ile to już lat upłynęło od czasu, kiedy młody chłopak Krzysztof Chromy wyjechał z Sułkowic na studia teologiczne i rozpoczął samodzielną pielgrzymkę przez życie?

- Z Sułkowic wyjechałem w 1974 r. do Wadowic, gdzie uczęszczałem do Liceum Ojców Karmelitów Bosych, a po jego ukończeniu w 1978 r. wstąpiłem do Krakowskiego Seminarium Duchownego, gdzie rozpocząłem studia filozoficzno-teologiczne. Tam upłynęły mi 4 lata. Po czwartym roku studiów zostałem posłany do Rzymu, aby kontynuować rozpoczęte w Krakowie studia. W Rzymie studiowałem przez okres 4 lat. Studia te zostały ukończone licencjatem z teologii moralnej. W 1985 r. przyjąłem święcenia kapłańskie przez włożenie rąk Jego Świątobliwości Papieża Jana Pawła II. Było to w niedzielę Trójcy Przenajświętszej 2 czerwca. W sierpniu 1986 r. wyjechałem do Irlandii, gdzie wraz z innymi współbraćmi uczyłem się języka angielskiego potrzebnego do planowanej pracy misyjnej w Afryce. W grudniu 1986 r. wyjechałem do Tanzanii.

- Szmata czasu, a w takim razie jak wytłumaczyć fenomen, że nam Sułkowieńcom wydaje się, że ciągle jesteś wśród nas i tę Twoją obecność uważamy za coś zupełnie naturalnego?

- Myślę, że tak naprawdę nigdy od Was nie wyjechałem. Ciągle sercem i myślami byłem i jestem związany z Sułkowicami. Tu odnajduję swoje własne korzenie i tożsamość. W czasie

swoich urlopów zawsze staram się być w Sułkowicach, gdzie spotykam się z wielką życzliwością moich rodaków.

- Byłeś w Tanzanii 7 lat, dla nas Tanzania to egzotyka, to kraj, o którym naprawdę bardzo mało wiemy. Powiedz nam jak wygląda rolnictwo tanzańskie. Czy są tam takie malownicze małe poletki na wzór naszych sułkowieńskich?

- Tanzania to kraj, który leży we wschodniej Afryce. Starsi może znają go pod nazwą Tanganika. Jest to kraj typowo rolniczy, trzy razy większy od Polski. Barierą rozwoju rolnictwa jest brak wody - są tam tylko trzy pory roku: sucha i deszczowa. Każda rodzina mieszkająca na wsi posiada swoje gospodarstwo domowe, na które składa się grunt i dom. Tego gruntu ornego jest ok. 1 hektara, reszta to pastwiska.

- A co się tam uprawia, co hoduje?

- Podstawową rośliną uprawną jest maniok. Jest to roślina okopowa o mocno rozwiniętym korzeniu, który po wykopaniu, wyczyszczeniu i wysuszeniu miele się i robi z tego mąkę. Druga podstawowa roślina to znana nam wszystkim kukurydza. Jest jeszcze wiele innych roślin typowych dla Afryki, ale mających mniejsze znaczenie w uprawie. Jeśli chodzi o hodowlę to trzeba powiedzieć, że podstawą bogactwa Tanzańczyka jest hodowla krów.

Dają one oczywiście mleko i mięso, ale są również darem przekazywanym przez pana młodego rodzicom przyszłej żony jako podziękowanie za urodzenie i wychowanie żony. Trzeba tych krów przekazać rodzicom od 6 do 25 sztuk, w zależności od szczepu z którego pochodzą. Drugą pod względem ważności jest hodowla kóz, przy czym są one wykorzystywane prawie w 100 % na mięso. Podobnie jak u nas hoduje się tam również kury, kaczki i inny drób.

- W mojej wyobraźni tanzański rolnik to Murzyn, a czy są rolnicy biali? Jaki jest status społeczny, finansowy rolnika w Tanzanii?

- Do tej pory mówiliśmy o przeciętnym obywatelu Tanzanii, który pracuje w swoim gospodarstwie domowym. Natomiast istnieją tam również wielkie gospodarstwa rolne prowadzone pod patronatem wojska, w których pracują wszyscy ci, którzy ukończyli państwowe liceum i zdali maturę. Jest to forma wdzięczności państwu za otrzymane wykształcenie.

Kościół katolicki jak i inne wyznania chrześcijańskie prowadzą również wielkie gospodarstwa rolne. Można na nich spotkać białych ekspertów rolnych z Europy, którzy pomagają w opracowywaniu nowych technologii upraw i hodowli.

Jeśli chodzi o status finansowy przeciętnego rolnika, to jest to

Ciąg dalszy na stronie 7

Ciąg dalszy ze strony 6

człowiek biedny i co wyprodukuje na roli to w zasadzie idzie na wyżywienie licznej rodziny. Niewielka nadwyżka służy do wymiany na inny towar - przeciętny rolnik tanzański nie posiada w zasadzie pieniędzy. Jego bankiem są posiadane krowy, które rozmnażając się powiększają jego kapitał, a kiedy potrzebuje pieniędzy, sprzedaje je i kupuje potrzebną rzecz.

Zdarza się czasem, że człowiek bardzo bogaty - posiadający nawet 100 krów - żyje w skrajnej nędzy, bo mu żal sprzedać chociażby jedną sztukę. Zabicie krowy również nie jest sprawą prostą. Najczęściej robi się to „jeden dzień przed naturalną śmiercią”, ponieważ żal jest zabić, bo przecież będzie jeszcze rodzić, a zatem powiększać kapitał.

Dodam jeszcze, że ziemia w Tanzanii konstytucyjnie stanowi własność państwa, a rolnik jedynie jest jej dzierżawcą.

- A jak często można spotkać na ulicach ludzi białych i kto to najczęściej jest?

- Bardzo rzadko. Spotkany człowiek biały to w 90% misjonarz, a w 10% to ekspert przemysłowy lub rolny.

- W tym dalekim kraju masz już swojego następcę, Sułkowianina ks. Andrzeja Zajęca. Czy gdybyś tam był byłibyście sąsiadami?

- Zapewne, jeśli nie byłibyśmy razem, to na pewno sąsiadowalibyśmy. Ksiądz Andrzej pracuje w tej samej diecezji, w której pracowałem.

- My pamiętamy jeszcze jednego kapłana, który był wśród nas, a wyjechał do Tanzanii. To ksiądz Wojciech Kościelniak, a mówię to po to, aby zapytać ilu jest księży Polaków w Tanzanii?

- Ksiądz Wojciech Kościelniak pracuje również w tej samej diecezji, w której pracowałem. W lipcu br. została uroczystie poświęcona misja i kościół, który wybudował ks. Wojciech. Z Archidiecezji Krakowskiej jest pięciu księży pracujących w Diecezji Musoma, a z Diecezji Bielsko-Żywieckiej jest trzech księży. Jeśli chodzi o Polaków to na południu Tanzanii pracuje ok. 50 polskich Salwatorianów i ok. 10 Franciszkanów. Prócz tego jest wiele innych wspólnot mających tam swoich przedstawicieli. Wśród misjonarzy spotkać można Amerykanów, Holendrów, Francuzów, Szwajcarów i innych.

- Kto przewodzi kościołowi w Tanzanii i jaki procent ludności stanowią katolicy?

- Duchowym przywódcą kościoła tanzańskiego jest pierwszy czarny kardynał kościoła katolickiego w Afryce, ksiądz kardynał LAURIAN RUGAMBWA. Natomiast kościołowi przewodzi wybierany co 5 lat Przewodniczący Konferencji Episkopatu Tanzanii - obecnie jest nim ks. bp Justyn Samba - biskup Musomy. W skali kraju katolików jest ok. 40%.

- Zmieńmy temat. Czy ksiądz Krzysztof Chromy - jeżeli będzie kiedyś proboszczem - to czy wzorem ks. Sidelki i jego poprzedników będzie prowadził gospodarstwo?

- Myślę, że w Polsce kościół już nie wróci do „proboszczów rolników”. W Tanzanii zajmowałem się prowadzeniem gospodarstwa rolnego seminaryjnego, ok. 50 hektarowego. Była w

nim hodowla ok. 100 kóz i 200 świń, a zatem nie było tego mało. Gospodarstwo służyło do wyżywienia 250 alumnów z seminarium duchownego. Mieliliśmy też kuter rybacki, który łowił w Jeziorze Wiktorii ok. 800 kg ryb dziennie. Jak widać, choć nie miałem w Polsce tradycji rolniczych, nabyłem je z konieczności w mojej pracy misyjnej w Tanzanii.

- Coraz mniej jest chętnych do pracy na roli. Nastąpiła całkowita deprecjacja tego zawodu, tej pracy. Czy zdaniem Księdza praca na roli będzie kiedyś dowartościowana?

- Myślę, że tak, ale pod warunkiem, że nasz rząd będzie prowadził politykę sprzyjającą gospodarstwom rodzinnym.

- Ksiądz w świecie bywał, bo to i Rzym i Irlandia i Afryka, to jak Ksiądz widzi naszą obecność w Unii Europejskiej?

- Jestem za wstąpieniem Polski do UE, ale nie może to być wstąpienie bezkrytyczne. Warunkiem naszego wstąpienia musi być zagwarantowanie nam przez UE poparcia i dofinansowania naszych gospodarstw rodzinnych, które są polską tradycją i podstawą naszego rolnictwa.

- My Europejczycy, ludzie wychowani w kulturze europejskiej, nie do końca jesteśmy w stanie zrozumieć i zaakceptować kulturę innych. Proszę powiedzieć, co dla Europejczyka Krzysztofa Chromego przeniesionego gwałtownie (samolotem w ciągu kilku godzin) z Europy do Afryki było największym zaskoczeniem, a może nawet szokiem?

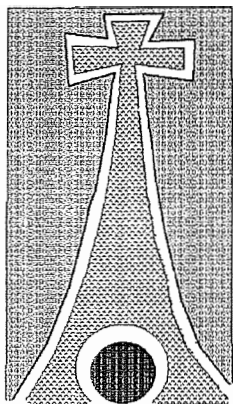
- Muszę powiedzieć, że dla mnie kontakt z Afryką rozpoczął się już podczas moich studiów w Rzymie. Mieszkając w Collegium Urbanum wraz z Afrykańczykami mogłem poznawać ich kulturę, dlatego moje spotkanie z czarną Afryką nie było szokiem. Oczywiście, aby dobrze pracować trzeba było poznać język Swahili jak i kulturę i tradycję - o to zatroszczyła się Szkoła Języka, w której przebywałem przez 3 miesiące, zaraz po moim przyjeździe do Tanzanii. Można się też wiele nauczyć od Tanzańczyków, są ludźmi bardzo przyjaznymi dla każdego kogo spotkają na drodze - stąd trzeba każdego pozdrowić zamieniając kilka przyjaznych słów. Żaden człowiek nie przechodzi obojętnie obok drugiego człowieka. Mają ogromny szacunek dla starszych, są bardzo gościnni i serdeczni, w ich domach zawsze jest miejsce i czas, aby przyjąć i ugościć każdego. Tanzańczyk to brat pośród braci.

- Jest może coś, co chciałby Ksiądz powiedzieć swoim rodzinom, a co nie wyszło w trakcie naszej rozmowy?

- Z wielką radością staję zawsze na sułkowickiej ziemi. Cieszę się każdym gestem przyjaźni i radości. Zawsze w sercu noszę pragnienie o dobro i dostatek każdego Sułkowianina. Życzę, aby ten dostatek nie oddalał od Boga i Kościoła, a do niego przybliżał. Pamiętajcie, że wszystko co mamy pochodzi od Boga, a my jesteśmy tylko tymi, którzy dostali to od Boga jakby w dzierżawę. Dlatego musimy się ciągle dzielić z tymi, którzy potrzebują naszej pomocy.

- Dziękuję za rozmowę.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa RM
Józef Rusek



XII Światowe Dni Młodzieży

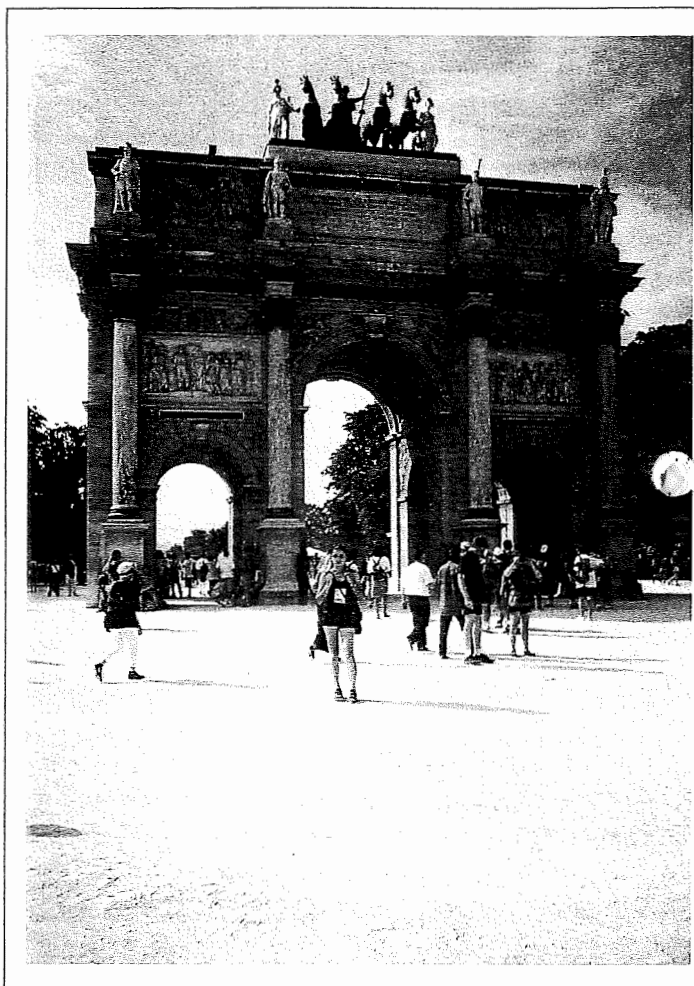
Paryż 18 - 24 Sierpnia

We wtorek 12 sierpnia o godz 12.⁰⁰, z plecakiem zapakowanym po brzegi i całą torbą jedzenia stanęłam przed kościołem w Sułkowicach, wraz z grupą młodych ludzi, gotowa do wyjazdu. Panowie kierowcy i rodzice obecni na miejscu zbiórki upchnęli nasze toboły w dosyć pakownych bagażnikach słowackich autokarów. Po mszy św. rozpoczynającej pielgrzymkę, zajęliśmy miejsca w autobusach (40 godzin jazdy to niezbyt kusząca perspektywa), ułożyliśmy plecaki z jedzeniem w zasięgu ręki i z wielką niecierpliwością czekaliśmy na uruchomienie silników. Czas upływał, a my i coraz bardziej zniecierpliwieni kierowcy, którzy w Sułkowicach byli umówieni na wyjazd już o godz 9.⁰⁰ - czekaliśmy i czekaliśmy... Wreszcie o godzinie 17.⁰⁰ udało nam się opuścić rodzinne strony. Rodzice mogli odetchnąć z ulgą i wrócić do swoich zajęć.

Podróż udana, aczkolwiek nie bez przygód i nie planowanych postojów (nie licząc tego w Sułkowicach), na długo zostanie w

KALENDARIUM ŚDM

- * 19.08. - Msza inauguracyjna na Polu Marsowym (Champ de Mars) pod przewod. Kardynała - arcybiskupa Paryża;
- * 20, 21, 22. 08. - Od godz. 10.00 katechizacja z udziałem biskupa;
- * 21.08. - Spotkanie z papieżem na Champ de Mars. Na to spotkanie, papież umówił się z nami rok temu, 15 sierpnia 1996. Ojciec Święty przejechał wśród nas samochodem panopramicznym. Następnie został przyjęty przez Jego Eminencję Luis-Marie Bille, który jest przewodniczącym Rady biskupów francuskich, młodego Francuza i młodego Filipińczyka, którego obecność miała przypomnieć, że ostatnie Światowe Dni Młodzieży odbyły się na Filipinach;
- * 22.08. - Beatyfikacja Fryderyka Ozanama, młodego świeckiego człowieka, który wywarł wpływ na swych współczesnych i na Kościół za sprawą swej odwagi apostołskiej i energii w sprawach politycznych, społecznych, umysłowych i duchowych. Msza święta została odprawiona przez papieża, na znak i jako przykład tych dni. Późnym popołudniem Droga Krzyżowa w ośrodkach zakwaterowania;
- * 23.08. - O godz 10.50 około 200 tys. młodzieży utworzyło 36-cio km. łańcuch wokół Paryża. Zebrani na bulwarach otaczających Paryż, zwróceni jesteśmy twarzami na zewnątrz, ku naszemu Krajom na pięciu kontynentach. Jest to także gest przesłania do miasta, które nas przyjmuje. Przyjazne, o wartościach uniwersalnych, miasto to zwrócone jest ku całemu światu poprzez wymiany kulturalne, społeczne, polityczne i religijne. Przez minutę pozostajemy w milczeniu. W tej samej chwili wszystkie dzwony Paryża i okolicznych miejscowości odzywają się na znak radości;
- * 23 i 24 .08. - Czuwanie i msza święta, zamykająca ŚDM na hipodromie Longchamp.



mojej pamięci. Przepiękne krajobrazy Słowacji, Austrii, Niemiec i Szwajcarii podziwiane spoza zaciemnionych szyb autokaru. Mieliśmy również okazję (podczas kilkugodzinnych postojów) zobaczyć Zurich nocą i Genewę w pełnym słońcu. Natomiast zdecydowanie do mniej przyjemnych wrażeń należy przymusowy postój w Bratysławie, dokąd musieliśmy wrócić z granicy, aby "przystosować" nasz pojazd do wymogów austriackich.

W końcu, w czwartek 14 sierpnia, szczęśliwie dotarliśmy do Rouen - diecezji na południu Francji. Przyjęto nas bardzo serdecznie. Przygotowano drobny poczęstunek i rozdzielono wszystkich pomiędzy osoby udzielające gościny. Otrzymaliśmy program pobytu, znaczki-identyfikatory i śpiewniki. Te cztery dni spędzone w Rouen to pierwszy etap naszego pobytu we Francji.

Poniedziałek 18 sierpnia to dzień, w którym pożegnaliśmy naszych przyjaciół z Rouen i wyjechaliśmy do Paryża. Był to drugi etap naszej podróży. Tutaj przyjęto nas równie gorąco. Zamieszkaliśmy u rodzin francuskich niedaleko Paryża. Codziennie wczesnym rankiem zrywano nas z łóżek, abyśmy mogli zaraz po śniadaniu zebrać się w kościele na wspólną poranną modlitwę. Przedstawiano nam program dnia i wyruszaliśmy do Paryża. Tam po katechezie, wyposażeni w mapy miasta

Nareszcie zaczynamy budować kolektor

Po wielu latach przygotowań, po wielu trudnych rozmowach i załatwianiach przystępujemy do budowy **KANALIZACJI I OCZYSZCZALNI ŚCIEKÓW**. Pomimo konieczności załatwienia jeszcze mnóstwa papierów, podjęliśmy ryzyko rozpoczęcia najtrudniejszej z dotychczas realizowanych przez gminę inwestycji

W wyniku rozpisanego w czerwcu przetargu wyłoniono wykonawcę I etapu inwestycji obejmującego budowę:

- kolektora o przekroju początkowo 500 a później 400 mm o długości ok. 2900 m,

- oczyszczalni ścieków o przepustowości 200 m³/h przygotowanej do rozbudowy do 1200 m³/h,

- wiosną poszerzymy zakres tych prac o sieć rozdzielczą w dolnej części Sułkowic.

Inwestycja ta w 90% będzie budowana z kredytu preferencyjnego zaciągniętego w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie. Kredyt ten jest oprocentowany w wysokości 8% w stosunku rocznym i jeżeli inwestycja spełni swój cel (tzn. osiągniemy 100 m³/h doprowadzone kolektorem do oczyszczalni i oczyszczone w ostopniu zgodnym z wymogami) wówczas z 2.165.000 zł zapłacimy jedynie 40% kapitału i należne odsetki. Z prognoz budżetowych wynika, że są to bardzo przyzwoite warunki.

Jeszcze słowo o wykonawcy. Zwycięzcą przetargu zostało Przedsiębiorstwo Budownictwa Wodnego i Ochrony Środowiska „EKOWOD” S.A. z Nowego Śącza. Zaproponowało sprawdzoną technologię oczyszczania ścieków oraz najbardziej przystępną cenę. Wg. przeprowadzonego przez Zarząd rozeznanania, jest to dobra firma, gwarantująca wysoki poziom wykonawstwa.

Co da ta inwestycja naszej Gminie?

1. Przede wszystkim zapoczątkuje porządkowanie naszej gospodarki ściekowej. Mimo wszystko najtrudniej jest zacząć. Po zrealizowaniu I etapu będziemy mieli łatwiejszy dostęp do „taniach pieniędzy” na rozbudowę oczyszczalni i sieci kanalizacyjnych.

2. Pojawi się wreszcie możliwość wybierania szamb i odwozu ich do oczyszczalni. Nie będziemy musieli już dłużej udawać, że nie wiemy gdzie płyną nasze ścieki. Od chwili oddania oczyszczalni kolejny burmistrz i zarząd będą mieli możliwość stopniowego zaprowadzenia porządku. Możliwość, której powiedzmy to uczciwie - ten samorząd nie miał.

Oczywiście, wielka budowa to równocześnie sporo trudnień i wyrzeczeń. To nie to samo co budowa sieci gazowej czy też wodociągu. Z kolektorem o średnicy pół metra nie można tańczyć między budynkami. Trzeba będzie w wielu miejscach szalować głębokie wykopy a nawet odwozić i magazynować ziemię. To duża niedogodność, za którą musimy wszystkich przeprosić. Liczymy jednak, że wiedząc o jaką stawkę idzie nie będziemy musieli toczyć bojów o każdy metr

trasy, tak jak to często miało miejsce przy gazyfikacji. Przecież, za każdy dzień przestoju będziemy płacić kary umowne. Będziemy płacić wszyscy w wyższych cenach przyłączy lub nawet w wyższych opłatach za ścieki. Dlatego prosząc o życzliwość i wyrozumiałość muszę też poinformować, że w przypadku tej inwestycji nie będziemy pobłażliwi. Każde utrudnienie zostanie odnotowane i ewentualne straty zostaną potrącone z dofinansowania przyłączy indywidualnych. Tak więc robiąc komuś na złość można zrobić na złość samemu sobie.

Szanowni Państwo!

Przygotowanie tej inwestycji kosztowało wiele czasu i wysiłku. Liczę, że ta praca wielu ludzi nie pójdzie na marne. Każdy metr trasy został uzgodniony z właścicielem terenu. W kilku przypadkach spisaliśmy dodatkowe porozumienia. W dwóch przypadkach musieliśmy korzystać z „przymusowego zajęcia terenu”. Czas uzgodnień jednak nie może się dalej przeciągać, gdyż każdy dzień zwłoki będzie generował dodatkowe straty. Będziemy tłumaczyć i wyjaśniać, będziemy pomagać w tych miejscach, w których będzie trudniej. Po robocie posprzątam i odtworzymy stan poprzedni. Chcemy też uprzedzić zainteresowanych o terminie występujących utrudnień. Poniżej prezentujemy opracowany na podstawie harmonogramu rzeczowego wykaz osób, których te utrudnienia spotkają najprędzej. Proszę zapoznać się z tą listą i spóbować tak zaplanować prace na swoich posesjach aby ta uciążliwość nie była dla nikogo zaskoczeniem. Aby niepotrzebnie nie obsiewać pól, które za kilka dni lub tygodni staną się placem budowy. Jeszcze raz liczę na przychylność, życzliwość i współpracę. Jeżeli nam się to uda nasze dzieci i wnuki będą mieszkać w czystej gminie, w której można będzie bez obawy wejść do rzeki.

Adam Gumularz

ETAPY REALIZACJI INWESTYCJI

Etap	Studzienka	Właściciel działki
15.09.-30.09.97		
E 1	S1 - S4	115mb
	20/2	Gmina Sułkowice
	25	Koziołek Maria B-ce 146 Migo Zdzisław B-ce 5 Świerk Mieczysław B-ce 8
01.10.-31.10.97		
E 2	S4 - S8	157mb
	25	Koziołek Maria B-ce 146 Migo Zdzisław B-ce 5 Świerk Mieczysław B-ce 8
	12/4	Koziołek Maria B-ce 146 Migo Zdzisław B-ce 5 Świerk Mieczysław B-ce 8
E 3	S8 - S10a	94mb
	12/4	Koziołek Maria B-ce 146 Migo Zdzisław B-ce 5 Świerk Mieczysław B-ce 8

Ciąg dalszy na stronie 2 Dodatku

18/5 Maria Koziołek B-ce 146
E 4 S10a - S14 90mb
19/1 Realbud K-ów oś Złotej Jesieni 14
9/3 Realbud K-ów oś Złotej Jesieni 14

03.11.-30.11.97

E 5 S14 - S15 33mb
9/3 Realbud K-ów oś Złotej Jesieni 14
627 DODP K-ów Mogilska 25 (Droga 956)
628/2 Starowicz Bronisław B-ce 109

E 6 S15 - S17 77mb
628/2 Starowicz Bronisław B-ce 109

E 7 S17 - S20 110mb
640/3 Świerk Danuta B-ce 100
Marek Jan B-ce 100
631 Stolarska Alicja B-ce 108
632/2 Birnbaum Zbigniew Andrzej K-ów Pilotów
24/61

E 8 S20 - S23 117mb
640/3 Świerk Danuta B-ce 100
Marek Jan B-ce 100
642 Koźlak Franciszka B-ce 119

01.12.-15.12.97

E 9 S23 - S26 122mb
640/1 Marek Małgorzata B-ce 100
Marek Stanisław B-ce 100
640/2 Marek Małgorzata B-ce 100
Marek Stanisław B-ce 100
640/3 Świerk Danuta B-ce 168
Marek Jan B-ce 100

marzec 98

E 10 S26 - S39 465mb
648/3 Gunia Adam Kalwaria Krakowska 8
650 Mól Stanisław Franciszek B-ce 97
651/3 Łakomy Jan B-ce 87
651/2 Łakomy Janusz Lucyna Rudnik 318
652/3 Bochenek Aniela B-ce 95
652/2 Trzeboński Władysław B-ce 183
653/1 Śliwa Maria B-ce 139
655 Gmina Sułkowice
657 OSP
659 Gasińska Stefania B-ce 85
685 Skarb Państwa
699 Gasińska Stefania B-ce 85
702 Stolarska Alicja B-ce 108
707 Biela Danuta Kazimierz B-ce 33
709/1 Krupa Ryszard K-ów Ludwisarzy 14
710/2 Sala Czesław B-ce 178
713/1 Fus Janina Andrzej B-ce 185
713/2 Fus Ryszard Maria B-ce 107

kwiecień 98

E 11 S39 - S55 558mb
715 Piegza Aniela B-ce 161
716 Kozioł Karol B-ce 38
718 Szuba Janina Rudnik 344

725 Flaga Stanisława Rudnik 317
726 Sowa Jan Józef B-ce 165
727 Mrowczyk Stanisław B-ce 63
729 Zając Bożena Ryszard K-ów Oświecenia
45/5

728 Śliwa Helena B-ce 39
733 Marek Stefania B-ce 1
1088 Gmina Sułkowice
1091 Matuła Krystyna B-ce 160
735 WZMiUW IR Myślenice Ogrodowa 1b
1097 Starzec Gustaw Zofia B-ce 147
1098 Sowa Józef Maria B-ce 158
1099 Marek Leszek B-ce 55

maj 98

E 12 S55 - S70 599mb
1099 Marek Leszek B-ce 55
1105/4 WZMiUW IR Myślenice Ogrodowa 1b
735 WZMiUW IR Myślenice Ogrodowa 1b
1122 Hekerle Maria B-ce 18
Francuziak Zofia B-ce 152
1125 Boczkaja Zofia B-ce 49
1126 Boczkaja Zofia B-ce 49
1127 Mamcarczyk Jacek B-ce 123
1128 Majka Czesława K-ów Kazimierza w. 38/11
1131 Mamcarczyk Jacek B-ce 123
1136/1 Boczkaja Zofia B-ce 49
1132/1 Dziedzic Stefania B-ce 163
1132/3 Dziedzic Stefania B-ce 163
1134/2 Gmina Sułkowice
1134/4 Suryło Roman K-ów Zielińska 20/49
1144 Gmina Sułkowice
1145/2 Stręk Cecylia B-ce 54
1145/3 Stręk Cecylia B-ce 54
1150 Lisowski Leszek Maria B-ce 93
1151 Gędźba Teresa B-ce 91
Rusek Józef B-ce 91

czerwiec 98

E 13 S70 - S79 341mb
1151 Gędźba Teresa B-ce 91
Rusek Józef B-ce 91
1152/4 Pułka Jan S-ce Partyzantów 328
1156 Stopa Elżbieta S-ce 1-go Maja 15
1157 Piątkowski Władysław S-ce 1-go Maja 41
1158 Bernecka Alicja Kazimiera S-ce 1-go Maja
43
1159/2 Barański Krzysztof S-ce 1-go Maja 86
1159/4 Barańska Władysława S-ce 1-go Maja 86
1159/6 Moroń Bogusława S-ce 1-go Maja 86
1159/7 Gmina Sułkowice
1162 Gmina Sułkowice
1089/1 WZMiUW IR Myślenice Ogrodowa 1b
9 WZMiUW IR Myślenice Ogrodowa 1b
11/1 Gmina Sułkowice



JAK WAM PODZIĘKOWAĆ

Szanowny Czytelniku Klamry.

Ostatnie wakacje a właściwie miesiące, w których zwykle powinny być wakacje - obfitowały w wydarzenia. Dla mnie osobiście były bardzo pracowite ale również pełne satysfakcji. Lipcowa powódź znowu nie oszczędziła naszej Gminy. Zostały po niej oberwane drogi, rozmyte przyczółki mostów, zerwane wodociągi i zasypane ujęcie. Większość tych strat została już usunięta, z resztą będziemy się borykać przez kolejne lata. No cóż, taki dopust Boży i nic na to nie poradzimy. Jednak i w tych chwilach można było znaleźć powody do satysfakcji.

Otóż właśnie nasza Gmina, jako bodaj pierwsza w województwie krakowskim zadeklarowała realną pomoc powodziąom. I to nie tą najłatwiejszą polegającą na przekazaniu datków pieniężnych. Wzięliśmy na siebie zorganizowanie pobytu siedemdziesięciu dzieci z terenów najbardziej zagrożonych. Zdając sobie sprawę z odpowiedzialności jaką na siebie bierzemy.

Piszę my, bo przecież było to wspólne dzieło nas wszystkich. Tych, którzy pomagali codziennie przez całe pięć tygodni oraz tych którym możliwości pozwoliły jedynie na kilkugodzinną pomoc - lub choćby na uśmiech do wędrujących przez nasze miasto „przymusowych kolonistów”. Dzięki Wam wszystkim, dzieci z Lubszy znalazły u nas poczucie bezpieczeństwa.

Czyż to nie powód do satysfakcji, że mimo trwającego alarmu przeciwpowodziowego, mimo pozalewanych piwnic i innych zniszczeń jakie poczyniła powódź zdobyliśmy się na gest solidarności międzyludzkiej? Nigdy nie zapomnę rozmowy z umęczoną i trochę załamana panią Krystyną S. w przeddzień przyjazdu dzieci. Wówczas to kilkanaście osób przygotowywało na ich przyjęcie internat. Koordynująca te przygotowania pani Krysia pytała jak oceniam ich pracę. Na to potrafiłem znaleźć tylko jedną odpowiedź: Serce rośnie! Starajmy się więc zapamiętać to dobro, które pokazało że jednak nie jest tak źle z ludzkim sercem. Że zarówno obok nas, jak i w odległych częściach naszego kraju są ludzie gotowi wszystko zostawić by pomagać innym.

Naprawdę serce rośnie!

/Adam Gumularz/

PS.

W powyższym tekście nie wymieniłem żadnych nazwisk. Chyba tak winno pozostać. Dobroczynców było tak wielu, że trudno ich wymienić wszystkich. Wymieniając natomiast grzechem byłoby kogokolwiek pominąć. Tak więc niech Ci wspaniali Ludzie przyjmą na razie serdeczne podziękowania, może czas i okoliczności pozwolą jeszcze kiedyś na spotkanie z dziećmi, które w naszej Gminie znalazły w tych trudnych dniach coś z utraconego rodzinnego domu.

Nasze Inwestycje

Wielu mieszkańców zadaje pytania, co właściwie robi Urząd że roboty nie widać a wszyscy są ustawicznie zajęci?

Można odpowiedzieć krótko, nadrabia czas stracony podczas lipcowych opadów i dodatkowych, nieprzewidzianych czynności związanych z szacowaniem i usuwaniem szkód powodziowych. Jest to szczególnie uciążliwe gdyż nowe /obowiązujące od 1996 r./ zasady zlecania robót wymagają długiego czasu oraz zapisania ton papieru. Pozwolę więc sobie krótko opisać, na jakim etapie są przygotowywane i realizowane inwestycje.

1. Kanalizacja i oczyszczalnia ścieków.

Od 12 sierpnia trwały prace Komisji Przetargowej i Zarządu, nad wyborem wykonawców tego zadania oraz wynegocjowaniem warunków umowy. Umowa została podpisana 5 września, a w dniu 10 września nastąpiło przekazanie placu budowy. Należy jeszcze wytłumaczyć dlaczego akurat teraz a nie na początku roku? Otóż, warunkiem rozpoczęcia inwestycji było doprowadzenie do takiej sytuacji, w której ewentualna uciążliwość oczyszczalni dla otoczenia zamyka się wewnątrz działki będącej własnością Gminy. W takim przypadku nie zachodzi obawa zaskarżenia pozwolenia na budowę i odciążenia budowy o kolejne lata. Należało więc dokupić gruntu, a stało się to możliwe dopiero w dniu 10 lipca 1997 r. Tak więc rozpisując przetarg w czerwcu br. /postępowanie przetargowe trwa min. 8-tygodni/ nie mieliśmy jeszcze pewności czy realizowanie tej inwestycji będzie w ogóle możliwe. Wcześniej się nie dało.

2. Ogrzewanie hali sportowej.

Tutaj długotrwała procedura przetargowa powinna się zakończyć 26 lipca. Niestety, żaden z wykonawców nie złożył oferty, co zmusza nas do ponowienia procedury - nieco łatwiejszej jednak również długotrwałej. Obecnie po dokonanych negocjacjach z wykonawcami oczekujemy na oferty od min. trzech. Jeżeli nie odpowiedzą na kolejne zapytania możliwość realizacji tej inwestycji stanie pod znakiem zapytania.

3. Droga przez II Rejon

Po zakończeniu prac geodezyjnych rozpisano przetarg na dokumentację, która ma zostać wykonana do 15 października. Równocześnie została wniesiona sprawa do Sądu o zasiedzenie tej drogi przez Gminę. Problemem jest jednak w ciągu dalszym ustalenie spadkobierców wszystkich właścicieli niezbędnych do odbycia rozprawy. Tak więc znowu działamy z pewnym wyprzedzeniem choć właściwie powinniśmy poczekać ze zlecaniem dokumentacji do chwili nabycia przez Gminę prawa własności.

4. Chodnik Rudnik.

Tutaj zaplanowany etap inwestycji został właściwie zakończony. Musieliśmy jednak najpierw czekać na zakończenie prac przez DODP, a potem na ustanie lipcowych opadów deszczu.

Ciąg dalszy ...Nasze Inwestycje.

5. Chodnik Partyzantów.

Zadanie to wreszcie doczeka się zakończenia w roku bieżącym, niestety znowu z pewnym opóźnieniem. Zgodnie z naszymi zamiarami prace przy chodnikach chcieliśmy rozpocząć właśnie od Partyzantów. Jednak pracownicy byli często odrywani najpierw do innych zadań /chodnik Sportowa - przed jubileuszem Kuźni/ a potem do likwidacji szkód powodziowych.

6. Sala gimnastyczna w Krzywaczce.

Jest to zadanie nieprzewidywane w tegorocznym planie inwestycyjnym. Jednak, przepuszczenie okazji przejęcie darowizny w wysokości ok. 160.000 zł (1,6 mld st. zł) byłoby grzechem zaniechania. Jakie są prognozy. 20 września otrzymamy zaktualizowaną dokumentację, już teraz jednak rozpisujemy przetarg na prace budowlano - montażowe. Chodzi tutaj o te prace, które wymagają znacznej wiedzy fachowej: fundamenty i zestawienie stalowej konstrukcji hali. Pozostałe prace można wykonać nawet „w czynie społecznym”. Planujemy wykonać prace montażowe do końca października, tak aby hala ruszyła przed zimą.

7. Droga Na Wodociągi.

Modernizacja tej drogi jest obecnie prowadzona. Do jej utwardzenia wykorzystujemy żwir, którym podczas lipcowej powodzi zostały zasypane zbiorniki na ujęciu. Zadanie to skończy się w połowie września.

8. Chodnik w Harbutowicach.

To również zadanie realizowane pośpiesznie - ze względu na katastrofalny stan poboczy po lipcowej powodzi /podyktowane wymogami bezpieczeństwa/.

9. Gazyfikacja Harbutowic.

Pomimo trudności pogodowych i wejścia w naprawę trudny teren zadanie to powinno się zakończyć przed zimą. W ten sposób do zgazyfikowania pozostaną już tylko Biertowice.

10. Składowisko odpadów komunalnych:

Stare:

Po wielu uzgodnieniach i opiniach wydano w lipcu pozwolenie na rekultywację istniejącego składowiska z równoczesnym pozwoleniem na eksploatację i kształtowanie czaszy odpadami do chwili zamknięcia tego wysypiska. Tak więc Państwowy Inspektorat Ochrony Środowiska od dnia uprawomocnienia się tej decyzji powinien przestać naliczać kary za wysypisko, którego legalizacji powinno się dokonać przynajmniej w minionym dziesięcioleciu.

Nowe:

Opracowano elaborat szacunkowy i obecnie trwa spisywanie porozumień przednotarialnych dotyczących wykupu gruntu pod to wysypisko. Równocześnie trwają prace projektowe, gdyż najpóźniej w drugiej połowie przyszłego roku będzie koniecznym przystąpienie do realizacji tej kolejnej wielkiej inwestycji.

Wymienione zadania - realizowane są równocześnie z remontami placówek szkolnych oraz usuwaniem skutków powodzi - na brak pracy nie można więc narzekać, chociaż jak mawiają niektórzy, jest to naszym „psim obowiązkiem”.

Do naszych obowiązków należy również firmowanie zaniekań innych Zarządców i interweniowanie o podjęcie przez nich prac, do których są zobowiązani. Mieszkańców Sułkowic a szczególnie Zagumnia, 1000-Lecia i Sportowej interesuje zapewne kiedy skończy się ich udręka z powodu objazdu zerwanego odcinka ul. 1 Maja. Otóż pierwsze ustalenia w tej sprawie dokonaliśmy już w dniu 16 lipca. Niestety, zakładano odbudowę brzegu poprzez tzw. oskaławanie ciężkie. Naszym zdaniem takie rozwiązanie nie gwarantuje, że przy kolejnej powodzi oskaławanie to nie zostanie zrujnowane - jak analogiczne umocnienia za mostem na Zielonej. Odbyliśmy więc wraz z panią Kołodziejczyk rozmowę z p. Wicewojewcą Krakowskim, który osobiście zapoznał się ze zniszczeniami i zdecydował, zgodnie z naszymi postulatami, że trzeba wybudować mur oporowy. Według dokonanych tydzień później uzgodnień w Urzędzie, wprowadzono wykonawcę umocnień rzeki oraz ustalono rekordowo szybki /3-tygodniowy/ termin przerobienia i uzgodnienia z drogowcami dokumentacji muru. Oto fragment spisanej wówczas notatki:

Protokół spisany dnia 13 sierpnia 1997 r.

w Sułkowicach na okoliczność ustalenia zakresu robót przy wykonaniu odbudowy stopnia na potoku Harbutówka w km 0+000, regulacji odcinkowej potoku Harbutówka, Gościbia oraz zabezpieczenia korpusu drogi krajowej w km 3+700 do 3+800 relacji Biertowice-Zembrzyce.

Obecni <...> ustalili:

1. Zabezpieczenie korpusu drogi krajowej wykonać murem żelbetowym do wysokości korony drogi - rozwiązanie projektowe przedłożył projektant mgr inż. S. W.

<...>

7. Projekt muru oporowego zostanie uzgodniony z Zarządem Dróg do dnia 1997-09-05. Ustalenie terminu uzgodnienia warunkuje przystąpienie Wykonawcy do wykonania muru oporowego. <...>

Tak więc, jak na razie sprawy idą w dobrym kierunku choć oczywiście moim zdaniem też zbyt wolno. Trudno się dziwić mieszkańcom Zagumnia, jednak jak dotychczas zrobiono co było możliwe. Trzeba tylko mieć nadzieję, że w trakcie realizacji tej wielomiliardowej inwestycji nie zabraknie środków w budżecie Wojewody.

Szanowni Państwo! Nie chciałbym aby ten z konieczności pobieżny przegląd naszych działań traktować jako „propagandę sukcesu”. Nic podobnego. Wielu zadań nie udało nam się nawet rozpocząć. Wiele z nich z przyczyn organizacyjnych będzie musiało poczekać na następny rok. Więcej w naszej działalności kłopotów niż sukcesów. Jednak mówienie, że w naszej Gminie nic się nie dzieje jest co najmniej sporym nadużyciem. Przyznają to chyba Ci wszyscy, których działalność nie kończy się na gadaniu.

Zarząd Miejski

oraz w mapy kursowania metra i pociągów, w grupie lub "na własną rękę" (odważniejsi), ruszaliśmy na podbój stolicy świata i Francji.

Po tych kilku dniach spędzonych w ten sposób stwierdzam, iż warto było znosić cierpliwie czterdziestostopniowe upały, odciski na nogach i stale podkrążone oczy. Uzbrojona w przewodnik pielgrzyma i mapę z zabytkami, wraz z grupą przyjaciół zdołałam obejrzeć najpiękniejsze miejsca Paryża, znane na całym świecie. M. innymi słynną wieżę Eiffel'a, muzeum Louvre, Wersal, Pola Elizejskie, Katedrę Notre-Dame, Łuk Triumfalny, Plac Zgody, Plac Pigalle i inne.

Wreszcie nadszedł dzień, na który wszyscy niecierpliwie czekaliśmy - spotkanie z Ojcem Świętym na Champ de Mars (21 sierpnia). Przyjęcie Ojca Świętego w czwartek po południu stanowiło swoisty prolog trzech ostatnich dni, które nadają pełne znaczenie Światowym Dniom.

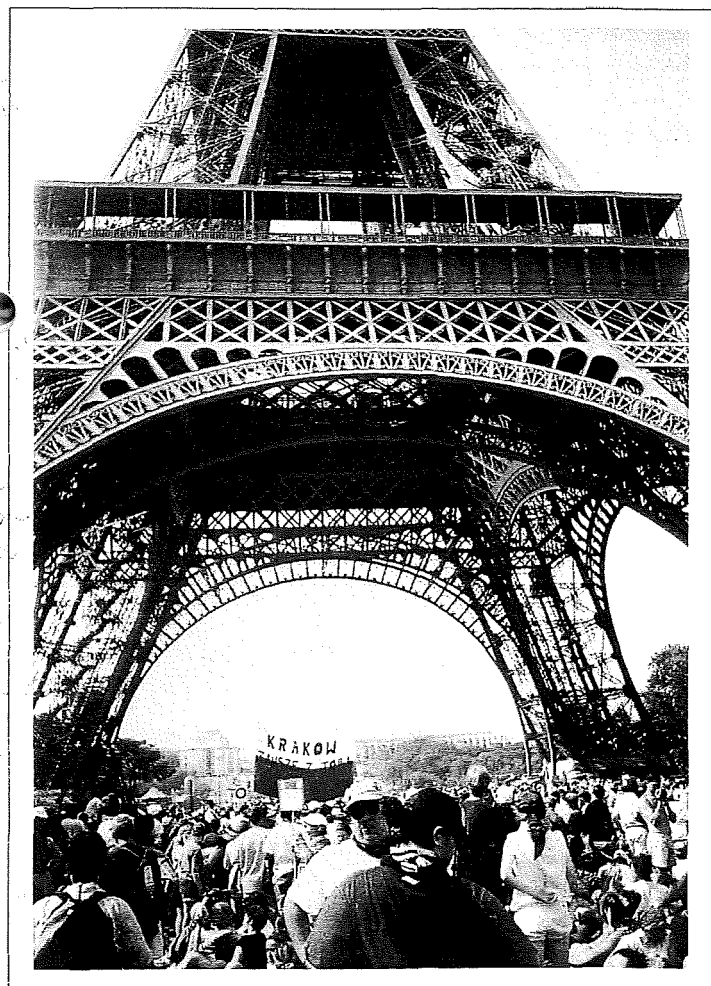
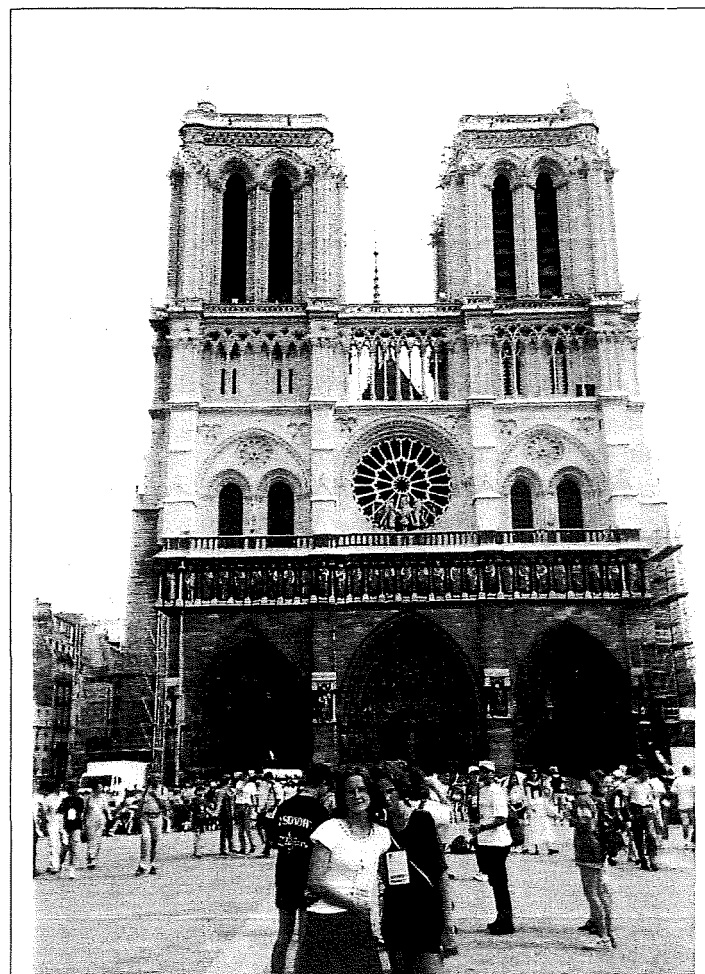
Łańcuch Braterstwa (23 sierpnia) to niezapomniane chwile, które na zawsze uczestnicy będą pamiętać. Paryż został otoczony żywym łańcuchem młodych ludzi - wszystkich uczestniczących w Zlocie. Swoisty obraz wzajemnej solidarności i braterstwa.

23 i 24 sierpnia to ostatnie chwile. Spędzamy je na hipodromie Longchamp. Przybywamy tam pieszo. Tam odbywało się do późnych godzin nocnych wspólne z Ojcem Świętym czuwanie, zakończone dnia następnego mszą św. zamykającą ŚDM. W czuwaniu uczestniczy przybyła z całego świata młodzież. Gdy przybywa Ojciec Święty i przejeżdża pomiędzy sektorami,

wiwatom i okrzykom nie ma końca. Panującej ogólnie atmosfery nie da się opisać - to trzeba osobiście przeżyć.

24 sierpnia wyjazd do Polski z przyjazdem do Sułkovic 25 sierpnia około godziny 22⁰⁰

/Uczestniczka ŚDM/



HISTORIA ŚWIATOWEGO DNIA MŁODZIEŻY

W 1985 r., który to ONZ ogłosiło Rokiem Młodzieży, Ojciec święty zaprosił młodzież z całego świata na spotkanie do Rzymu w Niedzielę Palmową. Entuzjastyczna odpowiedź, jaką dali młodzi ludzie (25 tys.), zachęciła Jana Pawła II, aby nadać następnym spotkaniom charakter oficjalny. Pierwszy "oficjalny" Dzień Młodzieży odbył się w Niedzielę Palmową 1986 r. w diecezjach. Z inicjatywy Papieża postanowiono także, że co drugi rok, Dzień ten będzie miał szczególnie uroczystą oprawę. Jan Paweł II brał udział we wszystkich dotychczasowych Dniach Młodzieży:

Buenos Aires (Argentyna) 1987

Compostella (Hiszpania) 1989

Częstochowa (Polska) 1991

Denver, Kolorado (USA) 1993

Manila (Filipiny) 1995

Paryż (Francja) 1997.

SALA GIMNASTYCZNA dla Szkoły Podstawowej w Krzywaczce

(Zbigniew Kołodziejczyk)



W miesiącu lutym 1991 roku odbyło się otwarcie Szkoły Podstawowej w Krzywaczce. Budowany na nowych zasadach obiekt jest jednym z nowocześniejszych placówek oświatowych n/gminy. Do chwili obecnej jednak zadanie pod nazwą - "Budowa szkoły w Krzywaczce" nie jest praktycznie zakończone. Otóż okazuje się, że projekt budowlany obejmował również budowę sali gimnastycznej. Uczniowie uczęszczają więc do swojej szkoły odbywając, w dni pogodne, zajęcia z wychowania fizycznego na wolnym powietrzu lub na korytarzach szkoły.

Szkoły Podstawowe są placówkami samorządowymi, a obecna sytuacja finansowa Gminy Sułkowice nie umożliwia, przy innych pilniejszych inwestycjach, budowy sali gimnastycznej. Pojawiła się jednak możliwość uzyskania dla Szkoły w Krzywaczce sali gimnastycznej z Holandii. Za pośrednictwem Państwa de Corte salę zdemontowano i przewieziono na plac budowy. Ostatni transport dotarł do Krzywaczki 9 czerwca. Wydawać by się mogło, że odwrotnie można będzie przystąpić do montażu. Niestety - górę wzięła nasza specyficzna, prawna rzeczywistość. Opracowanie dokumentacji przystosowanej do naszych warunków obwarowane jest wcześniejszą akcją przetargową. Wymagany przetarg odbył się 30 czerwca, a zlecenie na opracowanie dokumentacji podpisano już 1 lipca br. Termin wykonania dokumentacji opiewał w umowie na dzień 15 sierpnia. Pracownia architektoniczna STYL, która niniejszy przetarg wygrała, zaakceptowała wymagania i termin inwestora. Przetarg wygrała ponieważ przebiła innych konkurentów ceną. Za dokumentację techniczną z wymaganymi uzgodnieniami trzeba będzie zapłacić 12.000 zł.

Co się jednak teraz, gdy termin umowny minął, okazuje. Wykonawca dokumentacji przysyła aneks do umowy zmieniający termin wykonania na dzień 20 września. Postępowanie swoje motywuje przerwami urlopowymi w instytucjach przeprowadzających uzgodnienia, brakiem odpowiednich zdjęć obiektu w Holandii oraz brakiem inwentaryzacji znajdujących się na placu elementów, itp. Należy podkreślić, że po wygraniu przetargu architekci z Pracowni STYL otrzymali od dyrektora szkoły komplet wymaganych dokumentów i zastrzeżeń nie zgłaszali. Nie zgłaszali ich do dnia przesłania wspomnianego aneksu, sprawiając tym odczucie iż dopiero co przystąpili do pracy. Nie jest to więc Pracownia zbyt wiarygodna, a odpowiedzialne osoby za przetarg powinny wyciągnąć na przyszłość wnioski, że nie to najlepsze co najtańsze.

Mamy więc już "poślizg" w wykonaniu dokumentacji projektowej, a dopiero po jej uzgodnieniach można będzie

przystąpić do przetargów na znalezienie wykonawcy. Praktycznie, w naszym przypadku możliwe są jedynie dwie formy przetargu:

Przetarg nieograniczony - trwający czasowo 6 tygodni lub przetarg z wolnej ręki polegający na prowadzeniu negocjacji z wykonawcą. W obu przypadkach są pewne prawne uwarunkowania, a którą formę Zarząd Miejski wybierze... Ile będzie trwał, zakładając że wykonawca jest już na placu budowy, cykl montażu z oddaniem do eksploatacji - w warunkach holenderskich wg informacji Pana Piotra de Corte, u nich dwa tygodnie.

Różne są opinie odnośnie kosztów budowy, przydatności takiej sali gimnastycznej dla potrzeb szkoły oraz jakości sprowadzonych elementów. Aby jednoznacznie zakończyć tego typu insynuacje kolejno należy wyjaśnić:

- Budowa (metodą tradycyjną) tej samej wielkości obiektu sportowego w gminie Budzów kosztowała 526.000 zł. Poniesione przez nas do tej pory koszty to kwota około 90.000 zł., wliczając w to koszty sprowadzenia, cła, delegacje. Do poniesienia pozostało: koszty dokumentacji i prac montażowych. Obojętne jak by liczyć całkowite koszty będą mniejsze niż 50% poniesionych w Budzowie.

- Wg informacji uzyskanej od dyrektora Szkoły w Krzywaczce tego typu sala zabezpiecza potrzeby szkoły o ilości uczniów od 200 do 600, a do S.P. w Krzywaczce uczęszcza 210 uczniów.

- Odnośnie jakości sprowadzonych elementów, jeżeli dalej będzie tak negatywna o nich opinia i będzie podjęta decyzja o wstrzymaniu realizacji zadania - deklaruje się, z całą odpowiedzialnością, sprowadzone elementy odkupić z pokryciem poniesionych do tej pory kosztów, a co dalej z nimi zrobię będzie już moim problemem.



Aby skuteczniej ochronić się przed przestępcami należy poznać kilka metod ich działania:

Sprawcami kradzieży kieszonkowych są na ogół ludzie młodzi, ale zdarzają się także starsi, również kobiety, często nieletni oraz dzieci.

Sprawcy tego rodzaju kradzieży - co istotne - starają się nie wyróżniać z tłumu, działają przeważnie w grupach kilkusobowych, bywa, że są to grupy rodzinne. Stosunkowo rzadko zdarzają się sprawcy działający samotnie. Złodzieje tacy czują się zawsze pewniej na terenie obcym niż w miejscu stałego zamieszkania.

Metod działania kieszonkowców jest wiele. Do najbardziej popularnych zaliczyć należy następujące techniki kradzieży:

- „gołą ręką” - sposób klasyczny polegający na wyjęciu palcami portfela, po uprzednim otwarciu torebki, zdjęciu zegarka itp.
- „na kosę” - przez przecięcie kieszeni, torebki, siatki itp.
- „zza parawanu” -

METODY DZIAŁANIA SPRAWCÓW KRADZIEŻY

sprawca dla ukrycia swojego działania posługuje się płaszczem przewieszonym przez rękę, torebką, reklamówką, używa luźnych strojów.

Sprawcy przed przystąpieniem do kradzieży w pierwszej kolejności dokonują wyboru ofiary obserwując dokładnie jej zachowanie, ubiór, miejsce przechowywania portfela, nominały banknotów, którymi przysła ofiara płaci w sklepach, bazarach, środkach komunikacji itp. Następnym krokiem jest wybranie miejsca kradzieży np. zatłoczony, pełen klientów sklep, przystanek autobusowy, bazar, dworzec PKS czy PKP (w szczególności podczas wsiadania bądź też wysiadania z publicznych środków komunikacji).

Bezpośrednio przed dokonaniem kradzieży sprawcy „usypiają” czujność ofiary - lekko ją dotykając, popychając, aranżując tzw. sztuczny tłok. Z chwilą gdy ofiara przestaje reagować na takie bodźce oraz nie zauważa pozornego tłoku, jaki powstaje wokół jej osoby, do działania przystępuje pierwszy ze sprawców tzw. „robotnik” i wyjmując portfel lub kradnie inne cenne przedmioty np. zegarek, łańcuszek itp.

W następnej fazie przestępstwa „robotnik” swój łup przekazuje współnikowi, tzw. „tycorowi”, ten zaś kolejnemu ze sprawców, który oddala się spokojnie z miejsca kradzieży. Przez cały ten czas „robotnik” jest asekurowany przez pozostałych członków grupy przestępczej, którzy w sytuacji krytycznej umożliwiają mu ucieczkę z miejsca akcji, starając się powstrzymać ewentualny pościg poprzez zablokowanie drogi wyjścia, podłożenie nogi ścigającemu (wygląda to na działanie przypadkowe). Gdy to jednak nie przynosi porządanego skutku, osoby takie próbują zastraszyć ścigających bądź też nawet pobić. W niektórych przypadkach sami pozorują pościg wprowadzając dodatkowy element zamieszania i dezorientując

ofiary kradzieży. Sami również czasem podają się w takich sytuacjach za pokrzywdzonych, co w dalszej kolejności daje im możliwość zbliżenia się do przyszłych ofiar, uzyskania informacji na temat przechowywania pieniędzy (...mnie też mogli okraść, gdyż noszę portfel w ...). Stają się wówczas osobami wiarygodnymi, którym można zaufać i mimochodem powiedzieć gdzie przechowuje się portfel.

Innym sposobem działania sprawców kradzieży kieszonkowych jest wydawanie w tłumie okrzyków „Uwaga na portfele” lub też „Uwaga złodzieje”, po których to zazwyczaj każdy odruchowo sięga do miejsca, gdzie przechowuje pieniądze. Złodzieje bacznie obserwują zachowanie się osób, po czym spokojnie wybierają ofiarę i przystępują do działania.

Szczególnie łatwo ofiarami złodziei kieszonkowych stają się mężczyźni, trzymający portfele w tylnych kieszeniach spodni oraz kobiety, które przechowują pieniądze w niedbale przewieszonych przez ramię torebkach, koszach na zakupy.

Na takie „okazje” czyhają złodzieje, dlatego bądź czujny, aby nie stać się ofiarą złodziei kieszonkowych.

Jak już wspomniano we wcześniejszych publikacjach należy:

- portfele oraz pieniądze przenosić w wewnętrznych kieszeniach odzieży,
- rozmieścić pieniądze w różnych kieszeniach,
- przenosić je w sposób niewidoczny dla sprawców,
- zwracać uwagę co się wokół dzieje.

Twoje właściwe zachowanie może utrudnić dokonanie kradzieży lub je wręcz uniemożliwić.

W razie gdy masz uzasadnione wątpliwości, o swych sposobach strzeżenia informuj Policję, która podejmie stosowne czynności w tej sprawie. Ty postaraj się zapamiętać rysopis osób, w stosunku do których masz podejrzenia i obserwuj je.

Miejscami szczególnie narażonymi na kradzieże kieszonkowe są: place targowe w dni targowe, dworce autobusowe i PKP. Przestępstwa takie dokonywane są również w sklepach. Wzrost zagrożenia uwiadcza się w okresach letnich.

Podajemy sposoby działania sprawców tego typu przestępstw, aby wszyscy wiedzieli na co należy zwracać uwagę i czego się wystrzegać, co znacznie ograniczy lub też wyeliminuje problem kradzieży kieszonkowych, a jak podają statystyki policyjne na terenie kraju kradzieży takich dokonywanych jest bardzo dużo.

opracowano
w Zespole ds. Prewencji Kryminalnej
Komendy Rejonowej Policji w Myślenicach

Nowa Ustawa o odpadach

(Dz.U. Nr 96 poz. 592)

Ustawa określa zasady postępowania z odpadami, a w szczególności zasady zapobiegania powstawaniu odpadów lub minimalizacji ich ilości, usuwania odpadów z miejsc powstawania, a także wykorzystywania lub unieszkodliwiania odpadów w sposób zapewniający ochronę życia i zdrowia ludzi oraz ochronę środowiska. Odpady wg ustawy to wszystkie przedmioty oraz substancje stałe, a także nie będące ściekami substancje ciekłe powstałe w wyniku prowadzonej działalności gospodarczej lub bytowania człowieka i nieprzydatne w miejscu lub czasie, w którym powstały: za odpady uważa się również osady ściekowe. Odpady niebezpieczne to te, które ze względu na swoje pochodzenie, skład chemiczny, biologiczny, inne właściwości i okoliczności stanowią zagrożenie dla życia lub zdrowia ludzi albo dla środowiska. Odpady komunalne natomiast to stałe i ciekłe odpady powstające w gospodarstwach domowych, w obiektach użyteczności publicznej i obsługi ludności, w tym nieczystości gromadzone w zbiornikach bezodpływowych, porzucone wraki pojazdów mechanicznych oraz odpady uliczne z wyjątkiem odpadów niebezpiecznych z zakładów opieki zdrowotnej i weterynaryjnych.

Zezwolenia na prowadzenie działalności, w wyniku której powstają odpady niebezpieczne lub odpady inne niż niebezpieczne w ilości powyżej 1000 ton rocznie, z wyłączeniem odpadów komunalnych, wydaje wojewoda po zasięgnięciu opinii wójta, burmistrza lub prezydenta miasta oraz państwowego wojewódzkiego inspektora sanitarnego. Sposób postępowania z odpadami innymi niż niebezpieczne, wytworzonymi w ilości od 1 tony do 1000 ton rocznie, z wyłączeniem odpadów komunalnych, wymaga uzgodnienia wytwarzającego odpady z wójtem, burmistrzem lub prezydentem miasta, który zasięga w tej sprawie opinii terenowego inspektora sanitarnego. Obowiązek zapobiegania powstawaniu lub minimalizacji ilości odpadów, ich wykorzystywania lub unieszkodliwiania spoczywa na wytwarzającym odpady. Odbiorca odpadów niebezpiecznych jest zobowiązany do uzyskania zezwolenia na usuwanie tych odpadów, w tym na transport, na ich wykorzystywanie lub unieszkodliwianie. Zezwolenie wydaje wojewoda właściwy ze względu na miejsce wykorzystywania lub unieszkodliwiania odpadów niebezpiecznych, po zasięgnięciu opinii państwowego wojewódzkiego inspektora sanitarnego oraz właściwego wójta, burmistrza lub prezydenta miasta. Wytwarzający odpady i odbiorca odpadów są obowiązani do gromadzenia ich ilościowej i jakościowej ewidencji, zgodnie z przyjętą klasyfikacją odpadów oraz listą odpadów niebezpiecznych. Producenci i importerzy opakowań lub importerzy produktów opakowanych za granicą są zobowiązani do umieszczania na opakowaniach informacji i oznaczeń ułatwiających ich dalsze wykorzystywanie zgodnie z wy-

mogami ochrony środowiska. Użytkownik substancji trujących określonych w odrębnych przepisach jest zobowiązany zwrócić opakowanie po tych substancjach producentowi, sprzedawcy lub importerowi. Producent substancji trujących, a gdy substancje pochodzą z zagranicy - i importer, jest zobowiązany odebrać opakowania po tych substancjach w celu ich przekazania producentowi lub importerowi. Wytwarzający odpady jest obowiązany do naliczania i wnoszenia opłat za umieszczanie odpadów na składowisku odpadów oraz za czas ich składowania, będących opłatami za gospodarcze korzystanie ze środowiska i za wprowadzanie w nim zmian. Opłaty te wnosi wytwarzający odpady do dnia 31 stycznia następnego roku po roku, w którym składowano odpady na rachunek redystrybucyjny urzędu wojewódzkiego właściwego ze względu na miejsce składowania odpadów. Wytwarzający odpady jest zobowiązany do składania wojewodzie oraz właściwemu ze względu na miejsce składowania wójtowi, burmistrzowi lub prezydentowi miasta informacji o rodzaju i ilości umieszczonych na składowisku odpadów oraz o czasie ich składowania w terminie do dnia 31 stycznia następnego roku po roku, w którym składowano odpady.

Za składowanie odpadów w miejscu na ten cel nie wyznaczonym lub niezgodnie z wymaganiami określonymi decyzją organu właściwego w sprawach nadzoru budowlanego o pozwoleniu na budowę składowiska odpadów, wojewódzki inspektor ochrony środowiska wymierza wytwarzającemu odpady karę pieniężną.

Kary pieniężne wytwarzający odpady wnosi na rachunek redystrybucyjny wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska właściwego ze względu na miejsce składowania odpadów. Karę pieniężną wymierza się w zależności od rodzaju i ilości odpadów. Jeżeli do dnia 31 grudnia danego roku naruszenie wymagań ochrony środowiska nie zostało usunięte, łączną karę pieniężną wojewódzki inspektor ochrony środowiska wymierza za okres do dnia 31 grudnia tego roku, natomiast od dnia 1 stycznia następnego roku dobowy wymiar kary pieniężnej stanowi podstawę do wymierzania następnej łącznej kary pieniężnej. Termin płatności łącznej kary pieniężnej wynosi 14 dni od dnia, w której decyzja w sprawie jej wymierzenia stała się ostateczna.

Wytwarzający odpady są obowiązani w okresie jednego roku od dnia wejścia w życie ustawy przedstawić odpowiednio wojewodzie bądź wójtowi, burmistrzowi lub prezydentowi miasta dokumenty niezbędne do wydania zezwolenia lub uzgodnienia na prowadzenie działalności, w wyniku której powstają odpady niebezpieczne lub odpady inne niż niebezpieczne.

Ustawa wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1998 r.

List otwarty... Do Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki Rady Miejskiej w Sułkowicach.

Zbigniew Kołodziejczyk

List ten, do którego napisania skłaniano mnie już wcześniej, piszę w oparciu o Statut Gazety KLAMRA paragraf 10 pkt. d. Przyznaję, iż celowo go odwlekałem chcąc z perspektywy roku uświadomić Państwu i Czytelnikom pewne jaskrawe fakty.

W sierpniu 1996 roku została wydana, pod moją nieobecność, KLAMRA-BIULETYN INFORMACYJNY. Na pierwszej stronie zamieszczono, między innymi, tekst autorstwa Zarządu Miejskiego o rozstrzygniętym konkursie na stanowisko dyrektora OSKiR-u. Zawarte w nim stwierdzenia pozwolę sobie zacytować: *"W ogłoszonym konkursie <...> zmierzyło się czterech kandydatów. Należy podkreślić, że nie startowali ludzie przypadkowi. Każdy z kandydatów miał konkretne przemyślenia dotyczące przyszłości OSKiR-u. Najwyższą ocenę komisji konkursowej uzyskał <...> i jego też Zarząd Miejski powołał na stanowisko dyrektora OSKiR-u. Wartym odnotowania jest również fakt, że w dniu rozstrzygnięcia konkursu w <...> miał miejsce finał pleneru malarskiego zorganizowanego przez panią dyrektora Aleksandrę Korpala. Liczymy, że można to traktować jako zapowiedź efektywnej pracy nowego dyrektora OSKiR-u. <...> Podziękowanie należy się również dotychczasowemu dyrektorowi za sześciolletnią pracę na tym stanowisku. Nie zawsze zgadzaliśmy się z pomysłami dyrektora, nie możemy też się zgodzić z dość jednostronną oceną zawartą w poprzedniej Klamrze..."*

Tak więc jak widać, tekst dotyczy bezpośredniego podwórka adresata. A mówiąc dosłownie, podwórka systematycznie niszczonego od właśnie roku. W konkursie rozpatrywała Komisja Konkursowa przedstawiane koncepcje. Wygrała podobno najlepsza. Jeżeli zatem nasza obecna Kultura działa zgodnie z tą koncepcją (najlepszą), a tak być powinno, to Komisja Konkursowa w trakcie oceny uprawiała zwyczajny sabotaż. Dała zwyciężyć nie koncepcji lecz antykoncepcji. W świetle tego co serwujemy, stwierdzenie radnego Jana Bieli, że w Kulturze dokonywana jest, za przyzwoleniem Rady, "aborcja" jest określeniem delikatnym. Pierwsze ciągoty do tego rodzaju praktyk dało się zaobserwować już w przypadku koncertu Krzysztofa Krawczyka, który, jak informował nowy dyrektor w Klamrze z października 96, został odwołany z winy artysty. Są to wierutne bzdury o sprostowanie których bym się domagał w przypadku znajomości zagadnienia w tym czasie.

Ten sam Biuletyn Informacyjny na stronie 10 donosił co działało się w Kulturze w okresie do 30.06.96, a więc za działalności jeszcze byłego dyrektora. Czytamy, że w trybie ciągłym pracuje klubokawiarnia, biblioteka, wypożyczalnia kaset wideo, orkiestra dęta, muzyczne zespoły rockowe oraz Zespół Taneczny "Retro". Dwa razy w tygodniu odbywają się dyskoteki. Organizowane są spotkania różnych organizacji itp. Ciekawi mnie co z tego w tej chwili działa i jak. Co z działalnością środowiskową na wsiach - jak się rozwija?

Pamiętam różnego rodzaju zebrania bądź spotkania, gdy pełniąc obecnie funkcję dyrektora osoba, ostro atakowała byłego dyrektora Jana Sochę o działalność kulturalną w gminie. Podała różne możliwości rozwoju i zdobywania dochodów. Była

to jak widać tylko demagogia i krytykanctwo. Sukcesywne zwinianie działalności to jedyne osiągnięcia rocznych rządów. Tak właśnie wygląda działalność w Kulturze, a w Sporcie? OSKiR ma przecież w swoich strukturach również i taką działalność. Podejrzewam, że sport u nas jedynie dlatego jeszcze jako tako prosperuje, ponieważ w tej dziedzinie działacze klubowi nie dopuszczają do bezpośredniej ingerencji. I chwala im za to. Nie wspomnę już o ostatnim członie nazwy OSKiR. Reakcja jest bowiem pojęciem obcym, którego unika się jak przysłowio- wy diabeł święconej wody.

Jak w świetle tych wymienionych "osiągnięć" obecnego OSKiR-u wygląda Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki. Jakie efekty swej pracy, opłacanej przez podatników w formie ryczałtów za posiedzenia może przedstawić. A taki jest ładny skład tej Komisji. Analizując nazwiska członków powinna to być wiodąca Komisja w naszej Radzie Miejskiej - tymczasem ???

Jak w świetle wymienionych osiągnięć wygląda wypowiedź Zarządu Miejskiego do byłego dyrektora Jana Sochy - *"Nie zawsze zgadzaliśmy się z pomysłami dyrektora..."*. Czy z pomysłami obecnego dyrektora tak pięknie się zgadzacie? Wiedocznie tak, skoro od roku spokojnie sobie dyrektoruje zgodnie, zapewne, z własną zwycięską (anty)koncepcją. Dobrze też zapewne czują się członkowie Komisji Konkursowej z lipca 1996 r. - w konkursie nie startowali przecież ludzie "przypadkowi". A swoją drogą, stwierdzenie to nie jest dla mnie zrozumiałe. Co autor tej wypowiedzi miał na myśli??? Liczenie na zapowiedź efektywnej pracy też okazało się cieniutkie.

Kieruję ten list do całej Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki jak również indywidualnie do jej członków. Podpisując się zapisem "Prawa Prasowego" Art. 4. 1 - 5. proszę uprzejmie o informacje o swojej działalności oraz o zamierzeniach związanych z uzdrowieniem bądź odbudowaniem sytuacji w dziale Kultura w Gminie Sułkowice.

Kieruję ten list również do tutejszego OSKiR-u cytując zapis art. 6. 2-4 Prawa Prasowego:

Art. 6 2. Organy państwowe, przedsiębiorstwa państwowe i inne państwowe jednostki organizacyjne oraz organizacje społeczne są obowiązane do udzielania odpowiedzi na przekazaną im krytykę prasową bez zbędnej zwłoki, nie później jednak niż w ciągu miesiąca.

Art. 6. 3. Przepis ust. 2 stosuje się odpowiednio do związków zawodowych, organizacji samorządowych i innych organizacji społecznych w zakresie prowadzonej przez nie działalności publicznej.

Art. 6. 4. Nie wolno utrudniać prasie zbierania materiałów krytycznych ani w inny sposób tłumić krytyki.

Oczekujemy na odpowiedź celem zamieszczenia w następnym wydaniu.



*Nowe ogniska wścieklizny
we wsi Jasienica*

ZARZĄDZENIE Nr 8/97

**Kierownika Urzędu Rejonowego
w Myślenicach
z dnia 1 września 1997 r.**

**w sprawie zwalczania wścieklizny w miejscowości
Jasienica.**

Na podstawie art. 24, 25, 28 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 sierpnia 1927 r. o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych oraz Rozporządzenia Ministra Rolnictwa z dnia 9 stycznia 1928 r. w sprawie wykonania Rozporządzenia jw. zarządzam co następuje:

1. Miejscowość Jasienica gmina Myślenice, w której wystąpiła wścieklizna uznaje się za obszar zapowietrzony wścieklizną na okres trzech miesięcy tj. do dnia 1 grudnia br. Do obszaru zagrożonego wścieklizną włącza się następujące miejscowości: Jawornik, Bysina, miasto Myślenice w gminie Myślenice, miasto Sułkowice, Rudnik w gminie Sułkowice, Stróża, Trzebunia w gminie Pcim.
2. W obszarze zagrożonym wścieklizną zarządza się trzymanie psów na uwięzi, a w razie prowadzenia zaopatrzenie ich w kagańce i trzymanie na smyczy. Zakazuje się również swobodnego puszczania kotów.
3. W obszarze zapowietrzonym i zagrożonym wścieklizną zabrania się urządzania polowań jak również otwierania zwłok padłych zwierząt i zdejmowania skór.
4. Osoby, które zetknęły się ze zwierzętami wściekłymi, podejrzany o wściekliznę lub padłymi obowiązane są niezwłocznie powiadomić o tym właściwy Urząd Gminy, Lecznice dla Zwierząt lub Komisariat Policji.
5. Zarządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia w sposób zwyczajowo przyjęty na terenie gmin: Myślenice, Sułkowice i Pcim.

*Z-ca Kierownika Urzędu
mgr inż. Marian Żaba*

PRZYPOMNIENIE !!!

Nawiązując do zamieszczonego powyżej tekstu ZARZĄDZENIA przypominamy, iż na terenie Gminy Sułkowice obowiązuje od lutego br. uchwała Rady Miejskiej Nr XXXIV/216/97 z dnia 30.01.97 w sprawie obowiązku sprawowania opieki i nadzoru przez właścicieli i opiekunów psów oraz organizowania ochrony przed bezdomnymi zwierzętami.

Pełny tekst uchwały był publikowany w wydaniu lutowym w formie specjalnego dodatku.

Tak się składa, że przez ostatnie cztery tygodnie przyjeżdżam ze swoimi plonami (we wtorki) na tutejszy plac targowy. Przybywając wcześniej rano, jeszcze prawie po ciemku, mam czas wysłuchiwać rozmów pomiędzy sprzedającymi. Mówią śmiało i krytycznie o tutejszej władzy. Oczywiście najwięcej "batów" zbiera Burmistrz. A sprawa dotyczy sterty śmieci i wydobywającego się z nich fetoru. Dosłownie nie ma czym oddychać. Jeszcze przed jarmarkiem kontener jest pełen, a dookoła druga sterta, porozwlekana, podobno przez bezpańskie psy. Nic tylko kłąć. I dosłownie tak się to właśnie odbywa. Sprzedający klną jak przysłowiowi szewcy.

Wg mnie mają rację, bo przecież płacą targowe. Po drugie proszę sobie wyobrazić stanie w sąsiedztwie tych śmierdzących śmieci np. od godziny 4-tej rano do godzin południowych. Siedem do osmiu godzin towarzystwa gnijących odpadów. Gdy dodamy do tego jeszcze wysoką temperaturę to nawet przy braku wyobraźni Czy mam do tego jeszcze coś dodać?

Chciałbym zapytać, gdzie są odpowiednie służby? Nagabywany o to Pan placowy tłumaczy, że śmieci są systematycznie wywożone. Systematycznie (!!)?

**NASZA
WIZYTÓWKA
(?)**

Być może, że raz w tygodniu ktoś te śmieci zabiera. Lecz jak widać, raz to mało. Są trzy razy pełne kontenery to trzy razy należy je wywieźć, są cztery to cztery. Tak ma być i nie ma tłumaczenia jakimiś obiektywnymi "trudnościami", czy to kadrowymi czy innymi. Tym bardziej, że Zakład Gospodarki Komunalnej ma umowę o pracę zleconą z tutejszym Urzędem bezpośrednio, a pośrednio z nami podatnikami. W celu sprawdzenia prawdziwości moich słów zapraszam zainteresowane strony, w dni targowe, od 4-tej lub 5-tej rano.(może być incognito). Zapewniam, że nie zdradzę.

Jest jeszcze druga strona tego śmierdzącego "medalu". Ten zastępczy mianowicie plac targowy, obok przyjezdnych sprzedających odwiedza codziennie, masa przyjezdnych kupujących jak również te tysiące przejeżdżających drogą i oglądających ten obrazek. Jakie oni wywiozą od nas wrażenia? Jaką naszemu miastu wystawią cenzurkę? Myślę, że już czas wyegzekwować od usługobiorcy jego obowiązki.

Wątpliwa to Szanowni Państwo wizytówka naszego miasta.

Jeszcze jedno. Boli mnie to, że za moje pieniądze muszę (bez mojej winy) patrzeć i wahać (bo "moje" stanowisko znajduje się wis a wis w/w śmietnika, jak również wysłuchiwać słysznych przecież pretensji.

Roman Kozik

PS. I znowu kolejna okazja do mojej "nobilizacji"

Oblasek

Na Oblasku obok drogi
Jest kapliczka przechodniu drogi
Przychodzą do niej
Na podwyższenie
Serca ukość
Na pocieszenie
Przychodzi do niej
Kto tylko może
Aby usłyszeć
Twoje słowo Boże
Dalej na wzgórzu
Jest krzyż drzewiany
Wbity do ziemi
I okopany
A na tym krzyżu
Zbawiciel Świata
Ramieniem Swoim
Wszystkich opłata

Spoziera smutno
Na okolice
Na cały Rudnik
I Sułkowie
I tak powiada
Żal mi tych ludzi
Bo tyle złego
Wciąż się w nich widzi
O Jezu Chryste
Bądź nam miłościw
Odpuść nam grzechy
I bądź litościw
My Cię prosimy
Ludzie z Podhala
Naszego Zbawcę
Chrystusa Pana

Władysław Kuchta

APEL

do organizatorów i uczestników akcji "Sprzątanie Świata - Polska '97"

Nasza akcja zatacza coraz szersze kręgi. Dociera do najmniejszych miasteczek, wsi i osad. Jest nas, sprzątaczy, ponad dwa miliony. A z pewnością będzie jeszcze więcej!

Dlatego zwracamy się z gorącym apelem do wszystkich uczestników akcji, a przede wszystkim do komitetów organizacyjnych, opiekunów dzieci i młodzieży, do służb porządkowych: dbajmy o bezpieczeństwo.

Dobrze zorganizowana akcja to akcja bezpieczna!

Bądźmy szczególnie ostrożni, gdy w obszarze naszego działania znajdują się ulice, pobocza dróg o dużym nasileniu ruchu kołowego, skrzyżowania, przejazdu kolejowe.

Pamiętajmy, że uczestnikami akcji są przede wszystkim dzieci i młodzież, zatem odpowiedzialność za ich bezpieczeństwo spada na opiekunów.

Przypominamy, że na udział dziecka w akcji potrzebna jest zgoda rodziców, a dzieci i młodzież muszą zawsze znajdować się pod opieką dorosłych.

Fundacja "Nasza Ziemia" apeluje
o zachowanie ostrożności.

Fundacja "Nasza Ziemia"

PROPOZYCJA DLA SZKÓŁ

Zgodnie z ustaleniami Zespołu Redakcyjnego gazety lokalnej KLAMRA, od obecnego wydania proponujemy szkołom z terenu naszej gminy, stałą współpracę - na zasadzie udostępnienia dla potrzeb szkolnych stałego miejsca w gazecie.

ZMIANA NUMERÓW TELEFONÓW



Telekomunikacja Polska S.A. z dniem 31 sierpnia zmienia numerację sześciocyfrową na siedmiocyfrową wszystkich stacji telefonicznych na obszarze woj. krakowskiego. Zmiana polega na dodaniu odpowiedniej cyfry przed istniejącym numerem telefonu (wzory zmian w tabeli). Numer kierunkowy 0-12 do strefy numeracyjnej Krakowa nie ulegnie zmianie.

Dotychczasowy nr 6-cio cyfrowy	Nowy numer 7-mio cyfrowy
1x xx xx	41x xx xx
2x xx xx	42x xx xx
3x xx xx	63x xx xx
4x xx xx	64x xx xx
5x xx xx	65x xx xx
6x xx xx	26x xx xx
7x xx xx	27x xx xx
8x xx xx	28x xx xx

W północnej części województwa, w gminach: **Gołcza, Iwanowice, Jerzmanowice-Przeginia, Koniusza, Kocmyrzów, Michałowice, Proszowice, Skąta, Słomniki, Sułoszowa, Trzyciąż**, numery telefonów ulegają zmianie według poniższego wzoru:

Dotychczasowy nr 6-cio cyfrowy	Nowy numer 7-mio cyfrowy
86 xx xx	386 xx xx
87 xx xx	387 xx xx
88 xx xx	388 xx xx
89 xx xx	389 xx xx

Zmianie ulegają także numery niektórych central abonenckich urzędów i instytucji. Przed dotychczasowymi numerami telefonicznymi tych abonentów zostaje dodana cyfra 6.

Z dniem 31 sierpnia br. ulega zmianie numer kierunkowy do przemyskiej strefy numeracyjnej z 10 na 16 oraz numer stacji telefonicznych central automatycznych na siedmiocyfrową przez dodanie przed istniejącym numerem cyfry 6.

**GABINET
STOMATOLOGICZNY**
Rudnik 12
(Dom Kultury - obecny Dom Strażaka)

lekarz stomatolog
Danuta Olszewska-Słapek

przyjmuje - wtorki i czwartki w godz. 16³⁰ - 18³⁰

Usuwanie zębów, leczenie, protetyka.



GMINNE ZAWODY SPORTOWO-POŻARNICZE

W dniu 7 września odbyły się w Sułkowicach Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze. Udział w zawodach wzięły jednostki OSP i MDP z całej gminy.

W przeprowadzonych konkurencjach uzyskano następujące wyniki:

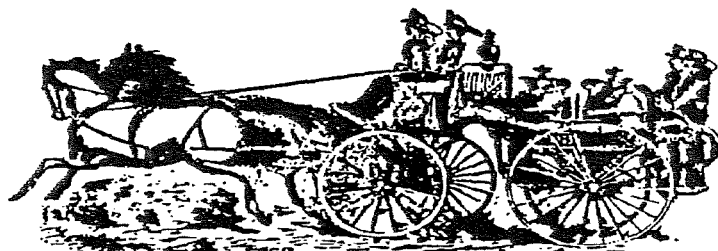
Nazwa OSP	Uzyskane punkty			Suma punktów	Zajęte miejsce
	sztafeta	ćwicz. bojowe	musztra		
ZOSP "Kuźnia"	77	53	1	131	I
OSP Rudnik	79	53	2	134	II
OSP Biertowice	72	62	0	134	III
OSP Sułkowice	77	65	0	142	IV
OSP Krzywaczka	82	80	0	162	V
OSP Harbutowice	79	200	3	282	VI
MDP-chłopcy					
MDP Krzywaczka	129	47	0	176	I
MDP Sułkowice	149	52	2	203	II
MDP Biertowice	143	53	7	203	III
MDP Harbutowice	148	62	2	212	IV
MDP-dziewczeta					
MDP Biertowice	155	90	0	245	I

Zamieszczona punktacja nie oddaje stopnia wyszkolenia startujących sekcji OSP i MDP. Np. przy ocenach "bojówki" MDP doliczano punkty (sekundy) karne, za dość nagminne gubienie hełmów, a wyjątkowo długi czas wykonywania zadania bojowego, rozpoczętego w imponującym tempie przez OSP Harbutowice, był spowodowany awarią węża zasilającego prądownice.

Uczestnicy zgłaszali również zastrzeżenia do regulaminu zawodów, który podobno nie dość jasno precyzował ograniczenia w przekraczaniu linii zmian przy biegach sztafetowych.

Największy doping mieli zawodnicy z Biertowic.

Oceniając ogólnie zawody, należy stwierdzić systematycznie od kilku lat podnoszoną sprawność bojową uczestników.



Biuro Ochrony i Konwoju - DELTA SECURITY -

32-050 Skawina

Rynek 8 pok. 2

tel. (0-12) 276-32-20

ogłasza nabór osób do pracy w charakterze pracownika ochrony. Podania wraz z życiorysem należy kierować na adres Biura jw.

...DOBRA ŻONA TYM SIĘ CHLUBI,
ŻE GOTUJE CO MAŻ LUBI...



SMACZNEGO

Przepis września

Placek kruchy ze śliwkami.

Składniki:

25 dkg mąki

15 dkg margaryny (najlepsza "Kasia")

8 dkg cukru pudru

1 jajko całe

1 żółtko

1 łyżeczka proszku

1 łyżeczka cukru waniliowego.

Z powyższych składników zagnieść ciasto i ochłodzić w lodówce. Następnie wyłożyć nim blachę do pieczenia (blachy nie smarować) tworząc podwyższony brzeg. Ciasto posypać lekko bułką tartą. Ułożyć na nim gęsto obok siebie przekrojone wzdłuż śliwki bez pestek, przecięciem na wierzch - znów posypać lekko bułką tartą i dać do piekarnika. Piec w średnim piecu.

Po upływie 0,5 godziny wyjąć z pieca, rozsmarować na śliwkach pianę ubitą (jak niżej) i dopiec jeszcze w piekarniku na słabym ogniu przez około 20 minut, aż piana będzie lekko kremowa.

Kroić po wystygnięciu cienkim, ostrym nożem.

Piana:

- 4 białka

- 1 szklanka cukru zwyczajnego

- 1 łyżeczka cukru waniliowego

- 1 kopiaasta łyżeczka mąki ziemniaczanej.

Białka ubijać w misce, gdy zbieleją dosypywać po trochu cukier i cukier waniliowy. Ubijać na sztywno. Piana jest ubita, gdy utrzymuje się w misce odwróconej dnem do góry. Na końcu dodać mąkę ziemniaczaną, lekko wymieszać trzepaczką i dać na podpieczony placek ze śliwkami.

Wydawca - Rada Miejska w Sułkowicach.

Red. Naczelny - Zbigniew Kołodziejczyk.

Adres Redakcji: Urząd Miejski 32-440 Sułkowice Rynek 1, tel. 732-075, tel/fax 721-422.

Skład, łamanie, opracowanie graficzne - własne.

Druk: Drukarnia „LEYKO” Kraków ul. Zabłocie 42, tel/fax 564-487.

Materiałów otrzymanych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie prawo wyboru i skracania tekstów, zmiany tytułów, nie odpowiada za treść ogłoszeń.